

# TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 9 (642)

27 LUTEGO 2004 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



## Rozlewnia w mieszkaniu

O wyjątkowej „przedsiębiorczości” niektórych mieszkańców Sanoka informowaliśmy na naszych łamach już niejednokrotnie. Do ich grona dołączyła w ostatnich dniach 57-letnia Czesława R., w mieszkaniu której odkryto rozlewnię i punkt sprzedaży – pochodzącego prawdopodobnie z przemytu zza wschodniej granicy – spirytusu.

Na trop przedsiębiorczej „bizneswomen” policjanci wpadli 6 lutego, namierzając ją pod pawilonem handlowym przy ul. Traugutta, gdzie handlowała papierosami bez polskich znaków akcyzy (miała przy sobie 92 paczki). Na polecenie Prokuratury Rejonowej przeszukano mieszkanie kobiety (znajdujące się w bloku na jednym z sanockich osiedli), w którym znaleziono dowody jednoznacznie potwierdzające przestępczy charakter uprawianego przez nią procederu. Odkryto plastikowe pojemniki ze spirytusem, dużą ilość butelek różnej pojemności, w tym 43 napetnione (prawdopodobnie alkoholem, ale to będzie wiadomo po dokładnym sprawdzeniu ich zawartości), oryginalne etykiety i nakrętki.

Dokończenie na str. 3



To tylko część towaru znalezionej w mieszkaniu Czesławy R.

Zółtawo-rdzawy osad, który przed świtem w niedzielę spadł z nieba na Bieszczady i sporą część Podkarpacia, wywołał sporo zamieszania. Zanim ustalono czym jest i skąd się wziął, minęła ponad doba. Jedni zareagowali nań dość spokojnie, inni – z widoczną nerwowością. Niewielu było chyba takich, którzy – wiedząc, co się stało – nie czuli żadnego niepokoju. Znaczonej tragedią Czernobyla rok 1986 wciąż tkwi w pamięci ludzi, budząc łąle wspomnienia...

## Oddech pustyni

Widoczny wyraźnie na białych połaciach śniegu osad postawił na nogi służby przeciwdziałania kryzysowego, inspekcję sanitarną i ochronę środowiska zarówno w województwie, jak i kraju. Dzięki informacjom uzyskanym od Straży Granicznej ustalono, że pojawił się on na znacznym obszarze wzdłuż wschodniej i południowej granicy państwa, aż po Rzeszów i Krosno. Najbardziej widoczny był w Bieszczadach, gdzie nie brakowało miejsc, w których warstwa nalotu liczyła kilkanaście centymetrów. Pojawiające się z różnych stron sygnały o dziwnym zjawisku w postaci łuny czy też zorzy, jaką zaobserwowano na niebie na dwie godziny przed świtem, pogłębiały niepewność i poczucie zagrożenia. Sięgnęły one zenitu po wysłanym w eter komunikacie radiowym o możliwym skażeniu chemicznym.

Jako pierwszy wszczął alarm mieszkający 3 kilometr od granicy z Ukrainą Jan Woźny z Bandrowa.

– Zawsze wstaję bardzo wcześnie, w niedzielę też. Przed 5. rano zobaczyłem jakąś dziwną zorzę nad granicą z Ukrainą, w odległości jakichś 10-15 kilometrów od horyzontu. Najpierw miała kolor cytrynowy, potem stopniowo ciemniała, aż zrobiła się prawie czerwona. Wyglądało to trochę jakby Słońce, ale przecież na wschód było jeszcze za wcześnie. Po 10 minutach w okno zaczął siekać jakiś grad, nie grad. Wyszedłem na ganek. Zobaczyłem takie małe grudki śniegu o dziwnym pomarańczowym kolorze. Pośliznąłem się na nich jak na mydle. Było tego grubo na dwa centymetry. Zgarnąłem trochę szufelką do słoika. Po rozpuszczeniu zrobiła się z tego mętna woda, a na dnie trochę osadu. Pomyślałem, że nie jest to zwykły opad. Zadzwoniłem na policję i do straży pożarnej.

Z komendy PSP w Ustrzykach Dolnych wysłano do Bandrowa jedną sekcję strażacką, którą dowodził asp. sztab. Andrzej Pałka.

– Kiedy dojechaliśmy na miejsce, zobaczyłem nieznaną substancję opadającą wraz z deszczem, która na śniegu tworzyła żółtawy nalot. W niektórych miejscach, zwłaszcza tam, gdzie były zagłębienia terenu, jego warstwa sięgała około 15 centymetrów.

W międzyczasie do policji i straży zaczęły docierać kolejne informacje o dziwnym opadzie



Asp. sztab. Andrzej Pałka z KP PSP w Ustrzykach Dolnych (z lewej) i Jan Czaja, naczelnik wydziału ochrony środowiska w starostwie bieszczadzkiem pobierają próbki śniegu do badań.

i zauważonej po ukraińskiej stronie około godz. 4.30 łunie. Przekazywali je m.in. mieszkańcy Krościenka, a także Straż Graniczna. Pojawiły się pogłoski o pożarze fabryki komputerów na Ukrainie (później również o awarii zakładów siarkowych na Słowacji). Na nogi postawiono starostę bieszczadzkiego oraz członków powiatowego sztabu kryzysowego.

– Próbowaliśmy dozwonić się na Ukrainę, żeby czegoś się dowiedzieć, ale tam wszystkie telefony, czy to prywatne czy dyżurne, były nieczynne. Coraz bardziej obawialiśmy się, że rzeczywiście doszło do jakiejś katastrofy oraz skażenia, i że nastąpiła blokada informacji – opowiada pan Andrzej. – Dopiero potem okazało się, że nie mogliśmy się dozwonić z powodu zmiany numerów telefonów, o której nikt nas nie powiadomił...

– Pierwsza informacja o tym, co się dzieje, dotarła do mnie około 9. Dowiedziałam się

o opadzie i łunie zauważonej po ukraińskiej stronie. Struchlałam, kiedy to usłyszałam. Byłam autentycznie przerażona. Natychmiast zwołaliśmy członków sztabu, próbując wszelkimi dostępnymi kanałami czegoś się dowiedzieć. Informacji o ewentualnej awarii czy pożarze na Ukrainie lub Słowacji nikt jednak nie potwierdzał. Ustaliliśmy tylko, że Słowacy mają u siebie taki sam opad – mówi Ewa Sudoł, starościna powiatu bieszczadzkiego.

Ze względu na powagę sytuacji powiadomiono o niej służby dyżurne wojewody, wojewódzką inspekcję sanitarną, oraz inspekcję ochrony środowiska. W porozumieniu z WIOŚ straż pożarna pobrała z kilku różnych miejsc próbki śniegu, przekazując je do badań w sanockim laboratorium Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Rzeszowie.

Dokończenie na str. 7

## Karnawałowa niespodzianka

NAJTANIEJ!

Teraz najtaniej w abonamencie

50 gr  
za minutę połączenia\*

10 gr  
za wysłanie SMS-a\*

Siemens C62

1 zł

1,22 zł z VAT

Cena dla taryfy Moja 40 Medium

Cena telefonu bez aktywacji (bez karty SIM)

- 699 zł (852,78 zł z VAT)

Kalkulator w prezencie

F.H.U.

ETER

Autoryzowany przedstawiciel

Sanok  
ul. Jagiellońska 25  
tel./fax 464 12 02Ustrzyki Dolne  
Rynek 8  
tel./fax 471 11 00

www.eter.com.pl

e-mail: etersanok@data.pl



Możesz więcej

W standardzie:  
- termobramka  
- szara uszczelka5-komorowy profil PCV  
półliczbowy

RABATY!

SANOK, ul. Jagiellońska 16,  
tel./fax 464 03 38  
USTRZYKI DOLNE,  
ul. 29 Listopada 2,  
tel. 461 46 74  
BRZOZÓW,  
ul. Kościuszki 25,  
tel./fax 434 30 15  
www.vidok.com  
biuro@vidok.comVIDOK  
OKNA I DRZWI  
DREWNO PCV AL

## Z dowodem do urzędu

Zbliża się końcowy termin wymiany dowodów osobistych dla osób, których dokumenty wydane zostały w latach 1962-1972. Wyznaczony początkowo na 31 grudnia 2003 roku, przesunięty został o trzy miesiące – do 31 marca roku bieżącego. Wydłużono go ze względu na sporą ilość błędów w dotychczasowych dowodach oraz problemy techniczne z siecią komputerową warszawskiego Centrum Personalizacji Dokumentów, które pod koniec ubiegłego roku doprowadziły do zatorów i sporego poślizgu w wydawaniu nowych „papierów”.

Dokończenie na str. 3.

[www.esanok.pl](http://www.esanok.pl)

Strony internetowe

już od 150 zł/rok

Sanok, ul. Grzegorza 6,  
tel./fax 46-44-338

## Dwa dni bez telefonu

Jak poinformował nas Franciszek Smorul, dyspozytor mocy RE Sanok, w przyszły czwartek i piątek (4 i 5 marca br.), w godzinach 7.30-17.00, w związku z prowadzonym remontem sieci redakcja zostanie pozbawiona dostaw energii elektrycznej, a tym samym możliwości kontaktu telefonicznego. Czytelników, klientów i sympatyków TS przepraszamy za utrudnienia.

Redakcja

## CIARKO na targach

Za przyczynkiem spółki CIARKO międzynarodowe targi wyposażenia wnętrz HOMTECH w niemieckiej Kolonii (25-27 bm.) mają również akcent sanocki. Przedstawiciele firmy po raz kolejny uczestniczą w tej prestiżowej, organizowanej co dwa lata, imprezie wystawienniczej, prezentując najnowsze modele swoich wyrobów. Okapy i pochłaniacze kuchenne rodem z Sanoka doskonale znane są na niemieckim rynku (duża część produkcji eksportowana jest na Zachód), gdzie cieszą się sporym uznaniem. Ofertę CIARKO można zobaczyć również na stronie internetowej spółki: [www.ciarko.pl](http://www.ciarko.pl).

/jot/

## Starosta docenił

Jakub Kozieradzki i Hubert Twardy, uczniowie Technikum Rolniczego z Nowosielec, którzy przed trzema tygodniami uratowali 12-letnią Wioletę, porwaną przez wezbrane wody Pielnicy (szerzej pisaliśmy o tym w TS nr 7 z 13 lutego br.), zostali uhonorowani przez starostę sanockiego. Podczas zorganizowanego przez szkołę uroczystego apelu, wódcarz powiatu Bogdan Struś wręczył chłopcom listy gratulacyjne oraz ufundowane przez Starostwo Powiatowe aparaty fotograficzne. Jakub i Hubert otrzymali też w nagrodę encyklopedie oraz słowniki.

/jot/

## Prokuratorzy doradzają

Zainteresowanym przypominamy, że jeszcze dziś w godz. 8.00-15.00 można skorzystać z bezpłatnych porad prawnych udzielanych przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Sanoku. Od poniedziałku pełnią oni dyżury w ramach zorganizowanego już po raz drugi w całym kraju Tygodnia Pomocy Ofiarom Przestępstw. W ubiegłym roku skorzystało z tej formy wsparcia kilkunastu mieszkańców Sanoka i okolic. To wymierne efekty akcji, organizowanej przede wszystkim z myślą o tych, którzy z różnych względów (również finansowych) nie są w stanie w normalnym trybie skorzystać z pomocy prawnej. Tegoroczne efekty prokuratorów dyżurów przedstawimy w następnym TS.

/k/

## Do wzięcia od zaraz



KRYSTYNA HARIŃA

Spoteczne Towarzystwo Opieki na Zwierzętach pragnie przekazać do adopcji suczkę – mieszańca średniej wielkości, o czarnym pyszczku i brązowej maści (na zdjęciu). Suczka jest młoda, wesota i przyuczona do porządku. Istnieje możliwość sterylizacji na koszt towarzystwa. Psinka nie ma jakoś szczęścia i od dłuższego czasu nie może znaleźć nowego domu. Jeśli ktoś szuka wesołej towarzyszkii – znakomicie się nada. Kontakt 463-00-95, 464-28-95. (z)

## Pani konsul w Kolegium

Konsul Generalny Republiki Słowackiej, Janka Burianová, była gościem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku (19 bm.). Wizyta dyplomatyczna miała na celu zapoznanie się z funkcjonowaniem sanockiej uczelni, (w szczególności Zakładu Kultury i Języka Słowackiego) oraz warunkami, w jakich uczą się słowaccy studenci.



KATARZYNA HIAŁT

Pani konsul (trzecia z prawej) w otoczeniu wykładowców sanockiej uczelni.

Goszcząca po raz pierwszy w PWSZ pani konsul zapoznała się ze strukturą Sanockiego Kolegium, programami naukowymi i publikacjami. Wykładowcy PWSZ przedstawili krakowskiemu gościowi jak funkcjonuje zakład slawistyki, ilu studentów polskich i słowackich ma kierunek i jakie są najbliższe plany na przyszłość. – Cieszę się z wizyty w waszym mieście. To dobrze, że udało się wam stworzyć tak dobrze funkcjonującą placówkę, ze świetnie działającym kierunkiem slawistyki. Kierunek się rozwija i to cieszy, jak również fakt, iż macie otwarte serca dla Słowaków – powiedziała Janka Burianová.

Rozmawiano także o nawiązaniu szerszej współpracy ze Słowacją oraz o projekcie unijnym funduszu PHARE pilotowanym przez Euroregion „Karpacie”. Przewidziany na początek marca projekt „Wspólne dziedzictwo kulturowe”, realizowany

przez PWSZ w Sanoku i Uniwersytet w Preszowie, obejmował będzie m.in. warsztaty językowe, konferencje naukowe i publikacje.

Miła atmosfera panująca podczas wizyty sprzyjała także rozmowom i wymianie poglądów na temat funkcjonowania gospodarki obydwu krajów. – Bliższa współpraca jest możliwa tylko dzięki zaznajomieniu się z kulturą obydwu narodów. Dlatego w dalszym ciągu zachęcamy zarówno Polaków jak i Słowaków do studiowania na naszej uczelni, gdyż w obliczu faktu rychłego przystąpienia do UE może to zaowocować w przyszłości ścisłą współpracą naukową i gospodarczą – stwierdził Marek Paluch, rektor ds. rozwoju i nauki w PWSZ. Dalsze rozmowy w tej kwestii kontynuowano na spotkaniu z wódcarzem miasta w sanockim magistracie, dokąd udała się pani konsul tuż po wizycie w PWSZ.

(kaha)

## Pomysł na tłusty czwartek



KATARZYNA HIAŁT

Objadanie się pączkami w „tłusty czwartek” to rzecz całkiem naturalna. Jedni delectowali się nimi w pracy, inni w domu, zaś klub „Kino” kuśił klientów drożdżowymi frykasami własnej produkcji, smażonymi na bieżąco. Można więc było udać się na czwartkową ucztę do Ogrodu Zimowego, gdzie przez cały dzień serwowano świeżutkie pączki. Urokiwie „kuchareczki” (na zdjęciu) uwijały się z nimi pomiędzy podawaniem kolejnej pizzy i piwa, kusząc przechodniów smakowitymi zapachami.

(kaha)

## KOMUNIKAT

W bieżącym roku na terenie Sanoka nasiliły się kradzieże samochodów. Nieznani sprawcy z przyblokowych parkingów dokonują kradzieży pojazdów, w szczególności m-ki VW Transporter T-4 i VW Passat. Ma to miejsce w godzinach nocnych. W związku z powyższym Komenda Powiatowa Policji w Sanoku prosi wszystkie osoby, które posiadają jakiegokolwiek informacje mogące przyczynić się do ustalenia sprawców, o kontakt telefoniczny pod numerem 465-74-25 lub 997, bądź osobisty – w pok. nr 201. Zapewniamy pełną anonimowość.

Ponadto zwracamy się z apelem do właścicieli tego typu pojazdów o ich należyte zabezpieczenie przed ewentualną kradzieżą.

## Pozostaną w pamięci

Prezesowi Koła Miejskiego PSL oraz sekretarzowi Zarządu Powiatowego PSL w Sanoku

**Koledze Jerzemu Bytniewskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **Matki** składają

Koleżanki i Koledzy z Zarządu Miejsko-Gminnego oraz Zarządu Powiatowego PSL w Sanoku

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

**Stanisława Dzioka**

Rodzinie składamy wyrazy serdecznego współczucia

Rada Powiatowa i członkowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Sanoku

**DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO**  
tel. 465-29-05

4 marca (czwartek)  
dyżur pełni wiceprzewodniczący  
**Szymon Podulka**  
w godz. 14.30-16.30

**DYŻURY W RADZIE MIASTA**

3 marca (środa)  
dyżur pełni wiceprzewodniczący  
**Ryszard Bętkowski**  
w godz. 14.00-17.00

4 marca (czwartek)  
dyżur pełni radna  
**Joanna Hydzik**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Na pięć minut spuściła z oka swoją torebkę pracownica ODK Gagatek przy ul. Kochanowskiego. Wystarczyło to jednak złodziejowi, który wszedł do pomieszczenia biurowego i przywłaszczył sobie portfel, zawierający dowód osobisty, kartę bankomatową oraz 350 złotych. Kradzieży dokonano 16 bm., między godz. 13.15 a 13.20.

\* Na 1.000 złotych oszacowano straty, jakie poniósł mieszkaniec Leska, który pozostawił (20 bm.) swego peugeota 206 na parking przy ul. Dworcowej. Między godz. 18.20 a 19.20 nieznanymi wandalami przy użyciu siły uszkodzono prawy błotnik i drzwi pojazdu.

\* Prawdopodobnie piecyk elektryczny był przyczyną tragedii, jaka rozegrała się (20 bm.) w jednym z mieszkań przy ul. Ks. Wołka. Mieszkający samotnie 55-letni Jerzy M. zasnął w łóżku na materacu, który zapalił się od nieustalonego źródła ognia. Duża ilość wydobywającego się dymu spowodowała śmiertelne zacczadzenie mężczyzny.

\* Ze złamaną nogą i ogólnymi potłuczeniami trafił do szpitala 52-letni Władysław P. z Sanoka, którego na przejściu dla pieszych potrącił (21 bm.) 63-letni ziomek – Wiesław D., kierujący skodą fabia. Do wypadku doszło na skrzyżowaniu ul. Jana Pawła II z ul. Dmowskiego. Kierowca był trzeźwy.

\* W czasie przeszukania mieszkania (22 bm.) 20-letniego Krzysztofa H. policjanci sanockiej KPP ujawnili dwie reklamówki słomy makowej, 3,5 litra kompotu oraz kilkadziesiąt wacików, nasączonych brunatną substancją. „Towar” skonfiskowano, zwalniając jego właściciela po złożeniu wyjaśnień.

\* Jedną z mieszkanki Sanoka – Agata P. zawiadomiła policję o zaginięciu ojca – 57-letniego Aleksandra P., który wyszedł z domu w niedzielę (22 bm.) i do poniedziałku nie powrócił. W wyniku podjętych poszukiwań mężczyznę odnaleziono (23 bm.) w polonezie stojącym w garażu przy ul. Sadowej. Niestety, już nie żył. Przyczyną zgonu denata było prawdopodobnie zatrucie spalinami (ich swąd był wyraźnie wyczuwalny w pomieszczeniu). Przybyły na miejsce lekarz nie był w stanie stwierdzić czy śmierć mężczyzny nastąpiła w wyniku nieszczęśliwego wypadku, czy też zamachu samobójczego. Wykluczył jednak działanie osób trzecich, w związku z czym prokurator zdecydował o wydaniu zwłok rodzinie.

**Gmina Sanok**  
\* W wyniku prowadzonych czynności policjanci sanockiej KPP odnaleźli poloneza caro, skradzionego (8/9 bm.) podczas włamania do zakładu usługowo-eksploatacyjnego przy ul. Langiewicza, skąd sprawcy zabrali rów-

niez sprzęt komputerowy i elektronarzędzia o łącznej wartości 30.000 złotych. Nieuszkodzony pojazd znaleziono (17 bm.) w Trecpzy, gdzie prawdopodobnie porzucili go złodzieje.

### Gmina Zarszyn

\* Głupota, jaką wykazał się jeden z mieszkańców Jaćmierza – 31-letni Ireneusz R., mogła doprowadzić do tragedii. Znajdujący się w stanie upojenia alkoholowego mężczyzna, u którego stwierdzono 2,226 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, wybrał się (19 bm.) na przejażdżkę swoją zastawą. W pewnym momencie stracił panowanie nad kierownicą i zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie staranował stojący na poboczu słup telegraficzny. Ten – ścięty siłą uderzenia – przewrócił się na jezdnię, uderzając w tył przejeżdżającego fiata 126 p. Kierowca „malucha” wyszedł z wypadku bez szwanku, choć strach pomyśleć, co mogło się stać, gdyby jechał o ułamek sekundy wolniej.

\* W nocy z 21 na 22 lutego nieznanymi sprawcami włamali się do dwóch fiatów 126 p zaparkowanych przy Klubie *Galicja* w Zarszynie. Z pierwszego – należącego do Grzegorza S. z Mymonia – skradli dwie kurtki, radioodtworacz oraz 15 płyt CD o łącznej wartości 1.500 złotych. Z drugiego – własności Grzegorza M. z Sanoka – zabrali trzy kurtki oraz radioodtworacz, wycenione na 600 złotych.

\* W rowie wyładował Citroen, kierowany przez znajdującego się pod wpływem alkoholu Marka T. z powiatu sanockiego. O zdarzeniu, do którego doszło 24 bm. w Długim, powiadomili policję inni kierowcy. Sprawca kolizji, na niekorzyść którego jednoznacznie świadczyły opary alkoholu oraz bełkotliwa mowa, nie poddał się badaniu alko-tem, w związku z czym przewieziono go na badania krwi, zatrzymując prawo jazdy kat. AB.

...  
Nie zmniejsza się, niestety, liczba amatorów jazdy „na podwojnym gazie”. W minionym tygodniu na drogach powiatu sanockiego zatrzymano kolejnych pijanych kierowców. Rekordzistą okazał się kierujący rowerem 44-letni Stanisław J. z Tyrawy Wołoskiej, u którego stwierdzono 2,961 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Poza nim w ręce policji „wpadli”: w Morochowie – 21-letni Mariusz K., polonez, prawo jazdy kat. B (2,247); w Besku – 24-letni Miron S., polonez (1,659); w Komańczy – 22-letni Marcin K., fiat 126 p, prawo jazdy kat. B (1,197); w Hołczkowie – 46-letni Józef C. z Sanoka, opel, prawo jazdy kat. B (0,63); na ul. Robotniczej – 27-letni Andrzej G., rower (1,113); na ul. Krakowskiej – Adam S. z Janowa Lubelskiego, honda akord, prawo jazdy kat. B (0,609).

**TYGODNIK SANOCKI**

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>  
e-mail: [tygodnik@poczta.onet.pl](mailto:tygodnik@poczta.onet.pl)

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Joanna Kozimor. Przygotowanie wydania internetowego: Studio Internetowe – ezycie.pl.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 57, tel. (0-17) 852 13 62.

## Ferie na medal

Kończy się już zimowa lapa dla uczniów sanockich szkół. Nie zawiodła, na szczęście, pogoda zachęcająca do korzystania z zabaw na świeżym powietrzu. Sporo atrakcji zapewniły również placówki szkolne oraz kulturalne.

Zajęcia w szkołach zdominowały rozgrywki sportowe, choć nie brakło też warsztatów plastycznych, muzycznych, tanecznych, teatralnych i komputerowych. W znacznej części sfinansowano je ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, z którego na tegoroczne *Ferie w mieście* przeznaczono 4.000 złotych.

– *Bardzo dziękuję wszystkim dyrektorom szkół i nauczycielom za udział w tym przedsięwzięciu. W wielu szkołach oferta zajęć była bardzo atrakcyjna i ciekawa dzięki osobistemu zaangażowaniu pedagogów, którzy część zajęć prowadzili nieodpłatnie* – mówi **Jadwiga Warchoła**, pełnomocnik burmistrza ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.



Najdłuższy obraz świata namalowali uczestnicy zajęć plastycznych w MDK-u.



Jednym z gości w MBP był komendant Janusz Pleśnar.

Dużym wzięciem cieszyła się – jak co roku – bezpłatna ślizgawka na MOSiR-ze oraz atrakcyjna i różnorodna oferta zajęć, przygotowanych przez placówki kulturalne, zwłaszcza Młodzieżowy Dom Kultury. Ciekawe zajęcia plastyczne, muzyczne, taneczne (m.in. kursy salsy i bal przebierańców) i teatralne ściągały do MDK-u liczne grono uczestników. Na brak zainteresowania nie narzekała też Miejska Biblioteka Publiczna, gdzie w ramach akcji *Cała Polska czyta dzieciom* odbywały się spotkania z osobami znanymi w lokalnym środowisku.

/joko/

## Zlikwidowali rozlewnię alkoholu

Wśród nalepek dominowały polskie: *Wyborowa*, *Absolwent* i *Spirytus rektyfikowany*, nie brakowało też tak „innastranych specjatorów” jak: *Stroganoff*, *White eagle*, *Tundra* czy *Beliy Orel*. Spora różnorodność etykiet i banderol może sugerować, że handlarzka zaspokajała potrzeby nie tylko amatorów „ruskiej”, ale i bardziej wyrafinowanych klientów, gustujących w markowych – przynajmniej z nazwy – trunkach.

W „prześwietlonym” mieszkaniu policjanci znaleźli także kilkadziesiąt kartonów różnych gatunków papierosów bez znaków akcyzy, pochodzących prawdopodobnie – jak i spirytus – z przemytu. Kto dostarczał towar i w jaki sposób był on rozprowadzany, ustali zapewne prowadzone przez policję dochodzenie.

Wszystkich amatorów taniego alkoholu, pochodzącego z nielegalnego źródła i opatrzonego prezentowanymi obok etykietami, przestrzegamy przed jego nabywaniem i piciem. Nie wiadomo na razie, skąd pochodził zarekwirowany w mieszkaniu towar i czy stanowi on zagrożenia dla zdrowia i życia.



ARCHIWUM KPP SANOK

## Wziąć, ale z głową

Wejście do Unii Europejskiej stało się faktem. Ale co tak naprawdę dzień 1 maja tego roku oznacza dla nas wszystkich? Na pewno nie tylko, jak sądzą euroseptycy, podwyżki cen, napływ obcych towarów do naszego kraju... Przy wielu niewiadomych, musimy być świadomi możliwości, jakie daje członkostwo we Wspólnocie.

Jedną z nich jest pomoc finansowa z europejskich funduszy strukturalnych. Wejście do Unii daje nam prawo do ubiegania się o unijne pieniądze. Może to rozwiązać wiele problemów, z jakimi borykają się mieszkańcy poszczególnych regionów, chociażby poprawić sytuację na rynku pracy. Musimy sobie jednak zdawać sprawę z tego, że akcesja nie oznacza automatycznego przydziału pieniędzy z funduszy. Do tego, aby sprawnie korzystać ze środków europejskich, potrzebna jest wiedza na temat pisania projektów czy kryteriów wyboru wniosków.

Europejski Fundusz Społeczny jest jednym z podstawowych narzędzi UE, którego celem jest finansowanie działań państw członkowskich, mających spowodować wzrost zatrudnienia oraz wspierać rozwój zasobów ludzkich.

Skoro dają, to dlaczego nie wziąć? Często właśnie tak podchodzi się do możliwości wsparcia przez unijne fundusze strukturalne. Tymczasem sprawa jest bardziej złożona. Nie chodzi tylko o pozyskanie środków. Rzecz w tym, aby działania podjęte dzięki unijnym pieniądzom przyniosły długofalowy skutek w przyszłości.

W pierwszych latach członkostwa w UE Europejski Fundusz Społeczny przeznaczony będzie na realizację Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich (SPO RZL) oraz jednego z priorytetów Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR).

WUP w Rzeszowie w ramach SPO RZL jest odpowiedzialny za zlecenie realizacji projektów, ocenę merytoryczną i formalną wniosków, a także monitoring i kontrolę prowadzonych działań. WUP będzie rozpatrywał wnioski w zakresie priorytetu 1 (aktywna polityka rynku pracy oraz integracji zawodowej i społecznej), w działaniu 1.2 – Perspektywy dla młodzieży oraz działaniu 1.3 – przeciwdziałanie i zwalczanie długotrwałego bezrobocia. Na powyższe działania w skali kraju, w okresie 2004-2006 r. przewidziano ok. 300 mln. EUR.

Podobne zadania WUP realizuje w ramach priorytetu 2 (wzmocnienie rozwoju zasobów ludzkich w regionach) Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Działanie 2.1 obejmuje rozwój umiejętności powiązanych z potrzebami regionalnego rynku pracy.

Działanie 2.3 – reorientację zawodową osób odchodzących z rolnictwa. Działanie 2.4 – reorientację zawodową osób dotkniętych procesami restrukturyzacyjnymi. Na w/w działania w skali kraju, w okresie 2004-2006 r. przeznaczono ok. 312 mln. EUR.

Projektodawcami dla działań 1.2 i 1.3 w ramach SPO RZL oraz 2.1, 2.4 w ramach ZPORR mogą być: organizacje pozarządowe, jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne za wyjątkiem WUP i PUP, pracodawcy, partnerzy społeczni (organizacje pracodawców i związki zawodowe), OHP, instytucje poradnictwa zawodowego i psychologicznego, szkoły wyższe i uczelnie zawodowe, placówki prowadzące kształcenie ustawiczne, instytucje szkoleniowe, samorządy gospodarcze i zawodowe (izby gospodarcze, cechy etc.), biura pośrednictwa pracy, organizacje pozarządowe specjalizujące się w pomocy osobom poszukującym pracy i bezrobotnym.

Realizowane przedsięwzięcia powinny spowodować bezpośrednie korzyści dla regionalnego rynku pracy, ludzi bezrobotnych i pracodawców. Dobrze opracowane programy mogą spowodować zmniejszenie bezrobocia. Osoby

## Z dowodem do urzędu

Dokończenie ze str. 1.

Procedura wyrobienia nowego dowodu osobistego nie jest skomplikowana, choć wymaga co najmniej dwukrotnej wizyty w wydziale ds. społecznych i ewidencji ludności Urzędu Miasta. Najpierw trzeba zaopatrzyć się w druk wniosku (w punkcie informacyjnym UM na parterze i w pok.nr 19). Do wypełnionego formularza należy dołączyć dwa zdjęcia (do dowodu osobistego), dowód opłaty skarbowej w wysokości 30 złotych oraz skrócony odpis aktu małżeństwa bądź aktu urodzenia z Urzędu Stanu Cywilnego (dokumenty te wydawane są bezpłatnie). Z kompletem dokumentów trzeba zgłosić się osobiście w pok. nr 19, gdzie otrzymamy kwitek z określoną datą i dowiemy się, kiedy będziemy mogli odebrać nowy dowód. Zazwyczaj jego wyrobienie trwa do jednego miesiąca, ale zależy to od Centrum Personalizacji Dokumentów, gdzie przesyłane są nasze dane. Jak pokazuje praktyka – w razie nieprzewidywanych okoliczności i zdarzeń – termin oczekiwania może się wydłużyć.

– *Obserwujemy duże nasilenie wniosków, kiedy zbliża się wyznaczony termin. Ani dla nas, ani dla petentów nie jest to dobre, gdyż nie nadążamy z ich obsługiwaniem. Tworzą się wówczas długie kolejki, ludzie tracą dużo czasu, często są zdenerwowani. A przecież można tego uniknąć. Dlatego apelujemy do osób, które do końca marca powinny złożyć wnioski o wymianę dowodu, by – dla własnego dobra – nie czekały z tym do ostatniej chwili* – mówi **Janina Kopecka**, naczelnik wydziału ds. społecznych i ewidencji ludności w UM.

Odbierając nowy dowód (trzeba to zrobić osobiście), jednocześnie zdajemy stary. Miłośnicy pamiątek mogą go sobie jednak zatrzymać po uwiezieniu przez urzędnika (dokonuje on stosownej anotacji, odcinając jeden z rogów). Co grozi petentowi, który nie wymieni dokumentu w określonym przez ustawodawcę czasie?

– *Na razie nie ma żadnych konsekwencji, ponieważ wszystkie stare dowody zachowują ważność do końca 2007 roku. Co będzie później, jeszcze nie wiemy* – dodaje pani naczelnik.

Joanna Kozimor

### Obowiązkowa wymiana dowodów osobistych

- do 31.03.2004 dokumenty wydane w latach 1962-1972
- 01.01-31.12.2004 dokumenty wydane w latach 1973-1980
- 01.01-31.12.2005 dokumenty wydane w latach 1981-1991
- 01.01-31.12.2006 dokumenty wydane w latach 1992-1995
- 01.01-31.12.2007 dokumenty wydane w latach 1996-2000

pozostające bez pracy, młodzież szkolna i studenci dostaną możliwość wzięcia udziału w szkoleniach i stażach, podniesienia stanu wiedzy i kwalifikacji i, co chyba najważniejsze, praktyki zawodowej, czyli tego, czego potencjalni pracodawcy oczekują najczęściej. Pracodawcy zyskają refundację większości kosztów związanych z zatrudnieniem i wykwalifikowaną kadrę. Bardzo istotne jest zrozumienie przez nich, że wysoko wyedukowani pracownicy należą do podstawowych atutów firmy i w dłuższym okresie czasu mogą przynieść firmie wymierne korzyści. Osoby przedsiębiorcze, gotowe do rozpoczęcia działalności gospodarczej dostaną dotacje, które im to umożliwią.

Przybliżeniu możliwości skorzystania z pomocy w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, programów operacyjnych, zasad wyboru projektów, będzie poświęcony cykl seminariów i szkoleń, prowadzonych na szczeblu regionalnym i lokalnym.

**Seminarium inauguracyjne odbędzie się 4 marca 2004 r. w Rzeszowie, w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego, przy ulicy Towarnickiego 3A, w sali nr 58, o godzinie 10.00.** Pół godziny wcześniej rozpocznie się konferencja prasowa, na którą serdecznie zapraszamy.

**Jacek Posłuszny**, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy

**Radio BIESZCZADY**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

**Wczasy krajowe i zagraniczne**  
duży wybór, atrakcyjne ceny  
oferty LAST MINUTE  
**PARTNER BIURO PODRÓŻY**  
Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok,  
ul. Chopina 10  
tel. 464 30 44

**Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.**  
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe  
**PARTNER BIURO PODRÓŻY**  
Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok,  
ul. Chopina 10  
tel. 464 30 44

## INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-57-52 (wypożyczalnia).  
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.  
Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.

Wystawa sanockich fotografików.  
**Biblioteka Pedagogiczna** ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Czynna: pon., wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw., pt. 9.00-18.00, sob. 9.00-15.00.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
http://www.muzeum.sanok.pl/  
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon., czw., pt. 8.00-15.00, wt., śr. 9.00-17.00, sob., niedz. 9.00-15.00.  
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego** (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.  
http://www.bieszczady.pl/skansen

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl  
Czynne: 9.00-14.00 (do 31 III).  
Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

**Telewizja Sanok**  
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Piątek, godz. 17.15; powtórka: piątek, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku** ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,  
– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

**Dom Kultury „Caritas”** ul. Kościelna, tel. 464-31-44  
Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”** ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”** ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

**Młodzieżowy Dom Kultury** Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

**Przeboje polskiego kina – 2003**  
27 II, godz. 19.00 – „Pogoda na jutro”, prod. Polska, od 15 lat.

28-29 II, godz. 18.00 – „Nienasycenie”, prod. Polska/Litwa, od 18 lat.

**W krainie bajek**  
27 II, godz. 17.00; 28-29 II, godz. 16.00 – „Tomcio Paluch”, prod. Francja, od 10 lat.

**Postój taxi** tel. 463-03-33  
**Postój taxi bagażowych** tel. 463-16-60  
**Radio TAXI** tel. 96-66

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zmartwion do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro”** – tel. 464-35-18  
dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

**Nocne dyżury aptek**  
27 II – 1 III – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów, ul. Traugutta 9.

1-8 III – apteka prywatna s.c. „Pod Orłem”, ul. 3 Maja 17.

**Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.**

**Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej** tel. 464-38-02  
śr., czw., pt. – 16.00-19.00, sob. – 9.00-12.00.

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**  
ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

**Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.**  
• 1 III, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Janina Kopecka.**

Muzealnicy i przyjaciele Mariana Kruczka, którzy przyczynili się do otwarcia w Muzeum Historycznym wystawy jego prac, są przekonani, że doczeka się on zasłużonego miejsca w panteonie najwybitniejszych artystów polskich XX wieku. – *To twórca niedoceniony, ale jego czas na pewno przyjdzie* – podkreślił w czasie wernisażu dyrektor Wiesław Banach.

## Radosna Polana Mistrza

Muzeum Historyczne w Sanoku jest jedną z dwóch placówek w Polsce – obok Zielonej Góry – które mogą pochwalić się zbiorami prac Mariana Kruczka, związanego z Krakowem, a pochodzącego z Płowic malarza i rzeźbiarza, wieloletniego profesora Akademii Sztuk Pięknych. Ekspozycja pod tytułem „Radosna Polana Mistrza” została przygotowana z okazji 20. rocznicy śmierci artysty. – *Otwieramy dziś wystawę niezwykłą, wystawę prac człowieka, który stąd pochodził, który tu bywał, wystawiał, miał przyjaciół, i którego doskonale pamięta wielu pracowników muzeum* – powiedział dyrektor Banach. On sam ma w pamięci taką migawkę: do pokoju, w którym oglądał dopiero co zakupioną pracę Emila Krchy, zagląda Marian Kruczek i od razu nawiązuje rozmowę na temat najnowszego muzealnego nabytku i twórczości jego autora. Przywołane wydarzenie miało miejsce podczas

jednego z wielu pobytów Kruczka w Sanoku i Muzeum Historycznym. Artysta lubił przyjeżdżać w rodzinne strony – tu żyła jego matka, z którą był bardzo mocno związany i która zawsze uczestniczyła w wernisażach jego prac, a także liczni znajomi i przyjaciele m.in. Janina Lewandowska i Romuald Biskupski (na ścianie mieszkania państwa Biskupskich powstała jedna z prezentowanych na wystawie prac, podarowana kilka lat temu przez właścicieli sanockiemu muzeum).

Stała ekspozycja prac Mariana Kruczka na zamku stanowi niezwykle kontrast z galerią Zdzisława Beksińskiego. Po „dreszczyku” wywołanym obcowaniem z jego obrazami, widz wita kompozycje Kruczka „szerokim uśmiechem”. Jego sztuka – jak zauważyła Katarzyna Winnicka, komisarz wystawy – zaskakuje swoją radością, ciepłem i baśniowym klimatem. Doprawdy, trudno przejść obo-

jętnie obok tych zaludnionych bajkowymi postaciami – skrzatami, królewnami, sówkami – rzeźb, obrazów i reliefów, zresztą bardzo dojrzałych i znakomych pod względem artystycznym. W kompozycjach Kruczka, wyczarowanych z kawałków metalu, drucików i innych przedmiotów, nawet dzieci bez trudu rozpoznają stworki „z mchu i paproci” czy bajek Marii Konopnickiej. – *Warto pokontemplować ten baśniowy świat, odnajdując w nim pozytywny stosunek do rzeczywistości, optymizm, wychnienie – zachęcała Katarzyna Winnicka. – Nie mogę nadziwić się, że taki wybitny, niepowtarzalny artysta jest zupełnie nieznan. Nie ma o nim śladu w poważnych opracowaniach; zapomniała o nim Polska, Kraków, jego własna akademia. Jestem jednak głęboko przekonana, że Marian Kruczek zostanie jeszcze doceniony* – dodała na zakończenie.

W otwarciu sanockiej wystawy uczestniczyli dwie bliskie Kruczkowi osoby: żona **Bogna Becker** i syn **Paweł Kruczek**. Pani Bogna, niezwykle wzruszona, podzieliła się wspomnieniami o życiu i twórczości swojego towarzysza życia. W jej ocenie Marian Kruczek był „artystą totalnym”, obdarzonym wrażliwością dziecka, a zarazem głęboko przekonany o misji sztuki. Zawsze funkcjonował poza „chimerycznymi rankingami rynku sztuki”. Jako wybitny pedagog miał dar odkrywania talentów i potrafił rozwijać młodych ludzi, nie narzucając swojej wizji i stylu.

Prezentowana wystawa doszła do skutku dzięki współpracy wielu osób, dla których Marian Kruczek był postacią bliską i znaczącą. Stąd jej osobisty i niemal intymny charakter, co podkreślała w swojej wypowiedzi Katarzyna Winnicka. Wśród eksponatów znajdują się liczne prace artysty, a także fotografie i listy do przyjaciół. (z)

grupę blisko pięćdziesięciu autorów tekstów pomieszczonych w wydanych do tej pory zeszytach *Archiwum Ziemi Sanockiej*.

Przypominamy, że fundacja działająca od lipca 2003 roku, zdołała wydać już trzy zeszyty, z których pierwszy, pionierski, subsydiował **Franciszek Oberc**, redaktor naczelny *Archiwum Ziemi Sanockiej*. Ponieważ pierwszy zeszyt, o niewielkim nakładzie, już dawno znikł z lokalnego rynku wydawniczego, obecnie przygotowano jego wznowienie. Dużym zainteresowaniem cieszył się także drugi zeszyt, poświęcony różnym aspektom rzeki San.

Jesteśmy przekonani, że trzeci, najnowszy zeszyt, także wzbudzi zainteresowanie wśród czytelników. (cz)



Na otwarciu wystawy poświęconej Marianowi Kruczkowi obecna była rodzina artysty, przyjaciele i wielbiciel jego twórczości, do których zaliczają się również sanoccy muzealnicy.

Sam zainteresowany, a więc **Janusz Szuber**, nie krył zaskoczenia, iż w najbliższą sobotę (28 bm.) wystąpi w głównej roli podczas wieczoru zorganizowanego przez Fundację *Archiwum Ziemi Sanockiej*.

## W dziesiątą rocznicę debiutu

– *Bo jaki mógłbym obchodzić jubileusz? – zastanawiał się poeta. – Pięćdziesiąt pięć lat życia, to akurat przypadło w zeszłym roku, piszę od trzydziestu sześciu lat, a drukuję od kilku – zwierzył się. – Niemniej jestem wdzięczny, że pamięta o mnie grono przyjaciół i jest mi miło, iż ten wieczór wśród bliskich, ma być dla mnie niespodzianką* – powiedział.

Dopiero **Władysław Oberc**, prezes Fundacji *Archiwum Ziemi Sanockiej*, rzuciła więcej światła na przygotowywane

w Klubie Górnika spotkanie, które ma po pierwsze uświetnić jubileusz 10-lecia debiutu sanockiego poety, a po drugie uroczystie zapromować trzeci z kolei tom rocznika pt. *Archiwum Ziemi Sanockiej*, periodyku poświęconego środowisku literackiemu grodu Grzegorza, z którego wyrósł Janusz Szuber, jeden z czołówek poetów tworzących współcześnie.

Jak podkreśliła pani prezes, sobotnie spotkanie w Klubie Górnika będzie imprezą zamkniętą, na którą zaproszono grono sponsorów fundacji oraz

Podwójny jubileusz (III)

## Wielkie śpiewanie na prowincji

Do współpracy zaprosiliśmy wszystkie sanockie ośrodki i placówki kulturalne: Muzeum Historyczne, Muzeum Budownictwa Ludowego, Szkołę Muzyczną, domy kultury, profesjonalnych twórców celem udziału w imprezach okolicznościowych dla zaprezentowania naszym gościom miasta mającego duży dorobek kulturalny.

W imieniu komitetu organizacyjnego uwzględniliśmy zaproszenie wielu gości związanych z kulturą polską. Zaproszenia przyjęli, lecz nie wszyscy byli obecni, co jest zjawiskiem naturalnym.

Sanocki Dom Kultury 15 grudnia 1989 r., godz. 16.30, na sali i w holu kilkadziesiąt osób. Tak mało! Lęk przed plajtą. Zmęczony po dniu pełnym obowiązków idę do mieszkania przebrać się. Wracam przed 17.00, sala niemal pełna. Kilkanaście minut po 17.00 ustawiane są dostawki. Publiczność w strojach wieczorowych, bardzo dużo młodzieży. Wielkie oczekiwanie. Rozpoczyna się koncert.

Poszczególne partie przyjmowane są entuzjastycznie. A więc jest sukces! Sukces Pani Marii Fołtyn, przeuroczej i kochanej. Sukces sanockiej publicz-



Podczas gali. Na pierwszym planie **Mieczysław Kozimor** (z lewej) i **Franciszek Hamerski**, ówczesny dyrektor Sanockiego Domu Kultury.

## Dzień Myśli Braterskiej

Rozważając głęboki sens czwartego punktu prawa harcerskiego, które mówi: „*Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza*” – sanoccy druhowie i drużny spotkali się (19 bm.) w murach Gimnazjum nr 2 na uroczystym kominku z okazji Dnia Myśli Braterskiej.



**Anna Trebenda**, dyrektor G2, została wyróżniona „*Odnaką Honorową Hufca ZHP Ziemi Sanockiej*”.

Obchodzony co roku 22 lutego „Dzień Myśli Braterskiej” stał się tradycją uroczystie kultywowaną przez harcerzy ZHP. Ustanowiony na pamiątkę urodzin założycieli skautingu Olawe i Roberta Baden-Powella, ogłoszony został w 1926 roku podczas IV Międzynarodowej Konferencji Skautek i Przewodniczek. Jest to dzień, w którym szczególnie myśli się o tym, by stać się lepszym dla innych, pomagać potrzebującym, pamiętać o wszystkich przyjaciółach. Harcerze wysyłają wówczas bliskim kartki z życzeniami, organizują spotkania z harcerskimi seniorami i wystawy przedstawiające ich pracę w związku. Jak sami mówią, to dzień dobrego, zycielskiego myślenia o innych, bez zazdrości i złośliwości. „Jeżeli potrafimy przez cały dzień być pełnymi dobrych myśli, myśli braterskich, to może uda się nam to samo przez tydzień, miesiąc, rok? Czy świat nie byłby wtedy lepszy?” – czytamy w „*Sanockim Skaucie*”.

Sens i główne założenia harcerskiego święta przypominała **Krystyna Chowaniec**, komendantka hufca. Łącząc się myślą z tymi, co daleko i wspominając tych, którzy odeszli już na wieczną wartę, powitała obecnych słowami: – *Mamy dzisiaj na uwadze myśli, które są zarysem dobrego działania. Słowa są ważne, czasem tych słów zaulejemy, czasem pada ich za mało, dlatego w Dniu Myśli Braterskiej pamiętajmy o dobrej myśli* – zaznaczyła komendantka i przekazała pozdro-

wienia i dobre życzenia od tych, którzy nie mogli przybyć. Wśród zaproszonych gości obecni byli m.in. harcmistrz **Jan Strzelecki**, harcmistrzynie **Zofia Nowakowska**, **Irena Penar** – naczelnik Wydziału Kultury i Sportu, **Anna Trebenda** – dyrektor G-2, **Lidia Mackiewicz-Adamaska** – dyrektor SP-1 oraz przyjaciele, seniorzy i uczestnicy szkolenia dla nauczycieli (szkolenie odbywało się na temat: „*Rola harcerstwa w pracy wychowawczej szkoły*”). Po części oficjalnej przyszedł czas na przedstawienie sylwetki wybitnej postaci z dziejów harcerstwa – 54 grupa harcerek przygotowała wspomnienie o instruktorze, wielkim patriocie, druhu harcmistrzu **Stefanie Mirowskim**. Dobre myśli krążące po głowach obecnych i miłe wspomnienia z pięknie spędzonych chwil, przeplatane harcerskimi piosenkami, podtrzymywały szczególnie nastrój chwili, wywołany przez półmrok palącego się na środku świeczkownika (wielki konar z palącymi się na nim świeczkami). Wspomnienia o harcmistrzu Mirowskim zakończyło wspólne odśpiewanie ulubionej jego piosenki „*Dym z jątowca*”. „*Odnaką Honorową Hufca ZHP Ziemi Sanockiej*” nr 136 odznaczono dyrektora Annę Trebendę, za wieloletnią pomoc i wsparcie, zaś listem gratulacyjnym podziękowano za zaangażowanie i pracę w ZHP drużnie Iwonie Łuckiej. Kominek zakończyły wspólne śpiewy w kręgu i iskierka przyjaźni (serdeczny uścisk dłoni przekazywany wzajemnie), która umocniła harcerską więź. (kaha)

## Wystawa sanockich fotografików

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sanoku, 1 marca (poniedziałek) o godz. 18.00, odbędzie się wernisaż prac fotografików sanockich. Swoje prace wystawiać będą: **Władysław Szulc**, **Wacław Kozioł**, **Dorota Stafij**, **Marian Kraczkowski**, **Arkadiusz Kowski**, **Dorota Gwara**, **Rafał Węgrzyn** i **Paweł Strzelecki**. Wystawa – czynna w godzinach pracy biblioteki – potrwa do 24 marca. (as)

wrzeszczeć już niedługo, bo taka jest natura wron.

Jedną z pozycji artystycznych promocji – wielkie arie operowe – planowana była do wykonania w kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego przez wybitne postacie polskiej wokalistyki: p. **Bognę Sokorską**, „*Słowika Warszawy*” i p. **Beatę Morawską**, zasługiwała na obecność gościa szczególnej rangi, abp. **Ignacego Tokarczuka**, metropolity przemyskiego. Osobiście udałem się do kurii przemyskiej na umówioną przez kanclerza ks. Gniedego wizytę. Zostałem bardzo mile powitany przez arcybiskupa. Na wyrażone przez niego życzenie, poinformowałem o trwających przygotowaniach mających nadać znaczącą rolę promocjom. Ksiądz abp, dziękując za zaproszenie, okazał kalendarz z zapisem uroczystości religijnych w Jasle do obecności w których zobowiązał się. Zostałem więc skierowany do biskupa Stefana Moskwy, z którym uzgodniłem terminy jego przyjazdu do Sanoka i powrotu. Piękna homilia odniesiona w dużej mierze do postaci Adama Didura wzbogaca podniosłą uroczystość mszy św. Arie operowe o tematyce religijnej w scenarii i dobrej akustyce kościoła dały wielkie przeżycia duchowe dla wiernych szczerze wypełniających świątynie.

17 grudnia, godz. 12.30, wyjazd autokarem do Woli Sękowej celem złożenia kwiatów przy tablicy pamiątkowej. Chwila podniosłej zadumy. Fotograf z „*Puchatka*” robi pamiątkowe zdjęcie. Jest mroź, wieje lekki wiatr, pomimo to na zdjęciu wszystkie twarze są uśmiechnięte. Wracamy pośpiesznie do autobusu.

Godzina 17.00, uroczysty raut w Sali Herbowej Urzędu Miasta wypełnionej zaproszonymi gośćmi, twórcami promocji. Radosna, uroczysta atmosfera. Podziękowaniom, zaproszeniom i zapewnieniom o powrocie za rok nie było przystawowego końca. Rozdanie świeżo opracowanych kolorowych albumów obrazujących ledwo zakończoną imprezę, pamiątkowych medali i zbiorowa fotografia na wieczną pamiątkę.

Do spraw festiwalu dane mi było wrócić w czasie pełnienia funkcji wiceprzewodniczącego Rady Miasta Sanoka w latach 1994-1998. W tym czasie wspólnie z p. dyrektorem Szybiakiem czyniliśmy starania o pozyskanie środków pieniężnych na sfinansowanie kosztów robót adaptacji i remontu Sanockiego Domu Kultury oraz wyposażenia w nowoczesne urządzenia techniczne pozwalające na prezentację dużych imprez artystycznych.

**Mieczysław Kozimor**

# Liceum lat sześćdziesiątych (III)

Podstawowym zadaniem uczących jest wprowadzanie ucznia do społeczności socjalistycznej. Człowiek wierzący nie może kształtować laickiej postawy uczniów.

Praca każdej placówki oświatowej oparta jest o plany, zarządzania kuratoryjno-ministerialne, a jakoś pracy szkolnej jest na bieżąco mierzona i korygowana przez wskazówki wizytacyjne. Rzeczywistość polityczna kolejnego dziesięciolecia PRL-u skazywała szkołę na realizację laickiego modelu wychowania i nauczania w duchu moralności marksistowskiej. Protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej i LO dostarczają interesującego materiału, który dokumentuje kolejne kroki laicyzacji placówki. Po pierwsze kadra nauczycielska była poddawana regularnemu dokształcaniu poprzez prezentowane na konferencjach referaty i prelekcje. Problematyka oscylowała wokół następujących tematów: „Laickie wychowanie młodzieży”, „XI Plenum KC PZPR i jego realizacja w szkole średniej”, „Pochodzenie religii – historyczność postaci Chrystusa”, „Działalność i rozwój PPR”, „Jak w ramach swojego przedmiotu kształtują postawę ideowo-polityczną młodzieży” oraz „Aktualność idei Lenina”.

W szkole działała POP PZPR, która przygotowywała własne odczyty i prezentacje, np. „Moralność socjalistyczna a moralność chrześcijańska”. Protokół posiedzenia RP z dnia 31 VIII 1963 roku zawiera zalecenia Inspektoratu Oświaty w Sanoku, wśród których podpunkt „c” sugeruje, aby „wciągnąć młodych nauczycieli do partii”. W tym samym roku odbyła się konferencja rejonowa na temat postanowień XIII Plenum KC PZPR – z obowiązkowym udziałem wszystkich nauczycieli Liceum. Pochodną konferencji były uchwały RP z 22 XI 1963 roku sformułowane w 14 punktach z przykładowym 8p: „zadbać o pełną realizację założeń ideowych programu a w szczególności wykorzystać każdą lekcję dla wychowania ateistycznego młodzieży”. Posiedzenia RP Liceum wizytowali przedstawiciele Kuratorium. Zalecenia i sugestie urzędników kuratorskich podkreślały istotę zadań wychowawczych szkoły, która powinna umacniać linię państwa socjalistycznego. Protokół RP z 1 III 1969 roku z udziałem inspektora Kuratorium zawiera wnioski powizytacyjne: „Poszerzyć i umocnić więź szkoły z partią i klasą robotniczą”, „Wkładać więcej wysiłku w dobre przygotowanie zajęć z wychowania obywatelskiego”. Często te zalecenia miały wymiar antykościelny – zapis z posiedzenia RP z 21 I 1966 roku zawiera czytelną sugestię: „Na najbliższy okres umieścić tematy godzin lekcyjnych: „Rola kościoła

w dziejach narodu polskiego”, „Stosunek papieża do Polski”.

Religia jako przedmiot od 1956 roku była wykreślona z programów szkolnictwa polskiego, jednak temat istniał i problem światopoglądowy był podejmowany. W protokołach Rady Pedagogicznej i LO pojawiają się zapiski dotyczące spraw katechetycznych. Posiedzenie RP z 29 IX 1964 roku zawiera informację: „Trzeba podjąć zdecydowaną walkę o zdobycie dla sprawy budownictwa socjalistycznego w kraju ludzi obojętnych... Sprawy religii można omawiać przez zapraszanych prelegentów a ambicją każdej klasy winno być, by jak najmniej uczniów uczęszczało

ze nie wolno im reprezentować w tych obchodach religijnych szkoły czy klasy. Uczeń może uczestniczyć w tych uroczystościach, ale prywatnie”.

Listopad 1965 roku to data kojarzona ze słynnym „Orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich”, w którym przedstawiciele polskiego Episkopatu, mając na uwadze cierpienia i krzywdy narodu polskiego i niemieckiego, wzywali do wzajemnego przebaczenia. Dla władz PRL-u „Orędzie” było okazją do oskarżeń Kościoła o prowadzenie polityki reakcyjnej i antynarodowej. W szkołach organizowano „masówki” potępiające władze kościelne, wśród nauczycieli



Młodzież ILO w pochodzie 1-majowym.

na religię”. Kolejny zapis RP z 21 I 1966 roku wnioskuje o sporządzenie „imiennego wykazu dzieci i młodzieży uczęszczających na religię po to, by poznać tę młodzież i kiedyś zorganizować Koło Młodych Racjonalistów”. W 1966 roku odbywały się uroczystości związane z 1000-leciem państwa polskiego. Protokół posiedzenia RP z 15 IV 1966 roku zawiera zalecenia konferencji dyrektorów okręgu rzeszowskiego: „Żaden nauczyciel nie może włączyć się do tych uroczystości dewocyjnych, do spraw religijnych podejść logicznie i nie uczestniczyć w dewocjach i nie brać udziału w zjazdach religijnych, bo to nie licuje z postawą nauczyciela świeckiego. Władze chcą widzieć nauczyciela jako człowieka postępowego, a nie można pogodzić dewocji religijnych z programem szkoły świeckiej. Należy też wyjaśnić młodzieży,

rozprowadzono tekst „Orędzia”. Dzienniki lekcyjne sanockiego Liceum zawierają znanienne w wymowie tematy godzin wychowawczych: „Dyskusja nad listem premiera Cyrankiewicza do Episkopatu”, „Sprawy stosunku kościoła do państwa”, „Artykuł E. Osmańczyka Watykan o Polsce”, „Wypowiedź prymasa Wyszyńskiego w sprawie kościoła i państwa”, „Walka czy normalizacja?”. Protokół RP z 4 II 1966 roku informuje: „Wychowawcy otrzymali broszury „Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich”. Kuratorium pochwaliło szkoły, które samorzutnie przeprowadziły z młodzieżą zebrania i dyskusje nad orędziem”. Pomimo wielu zarządzeń i nacisków antyreligijnych lekcje katechetyzacji odbywały się w godzinach pozaszkolnych. Młodzież licealna odbywała spotkania w Farze – najczęściej w zakrystii lub na plebanii.

Innym elementem, który charakteryzuje model wychowania lat sześćdziesiątych, jest tematyka niektórych przedmiotów nauczania: „Wiedza o Polsce i świecie współczesnym”, „Propedeutyka filozofii” czy „Wychowanie obywatelskie” często były wykładnią poprawnych w owym czasie zagadnień politycznych. „Propedeutyka filozofii” wykładana w ostatniej maturnej klasie forsowała następujące tematy: „Powstanie i zasady teorii marksistowskiej”, „materializm dialektyczny”, „walka klasowa”, „marksistowska teoria państwa i prawa”, „etyka marksistowska”, itp. Na 53 godzin lekcyjnych – 32 były poświęcone filozofii marksistowskiej, a pozostałe jednostki przeznaczone na inne kierunki filozoficzne. Podobną tematykę zawierały lekcje prowadzone w ramach „Wychowania obywatelskiego”: „Kierownictwo ról klasy robotniczej”, „Społeczeństwo ludzi pracy”, „Poszanowanie mienia społecznego”, „Tezy zjazdów PZPR”, „Lenin a sprawa Polska”, „Kobieta w społeczeństwie socjalistycznym”. Godziny wychowawcze ustalone w oparciu o program wychowawczy szkoły zawierały zagadnienia zalecone przez władze kuratorskie. Protokoły posiedzeń RP z 28 VIII 1968 roku informują: „Stosownie do zaleceń Kuratorium na godzinach wychowawczych będą zajęcia z wychowania obywatelskiego [...] Uczeń ma być społecznie wyrobiony [...] Dyrektor powinien organizować systematycznie zebrania konsultacyjne zapraszając na nie fachowców, którzy przekażą pogłębione informacje [...] Po takich dyskusjach nauczyciel każdy, a nie tylko wychowawca, będzie przygotowany do prowadzenia z uczniami rozmów na kontrowersyjne tematy, które nurtują środowisko młodzieżowe, właściwie wyjaśni i zdecydowanie przeciwstawi się wrogim teoriom rozsiwanym przez zagraniczne ośrodki dylewsi ideologicznej”.

Programy godzin wychowawczych poszczególnych klas zawierały różnorodną tematykę, oprócz lekcji poświęconych typowym sprawom wychowawczym sporo godzin uwzględniało zagadnienia polityczne: rocznica powstania PPR, PZPR, państwo socjalistyczne i jego ustrój, struktura, gospodarka, osiągnięcia naukowe, kulturalne i gospodarcze ZSRR, przegląd wydarzeń politycznych świata – konflikty na Bliskim Wschodzie, Kubie i Wietnamie. Wybrane lekcje wychowawcze – („Osiągnięcia gospodarcze i kulturalne powiatu sanockiego w XX-leciu PRL”, „Postawa socjalistyczna ucznia” – RP 29 IX, 2 X 1964 roku) – były omawiane przez nauczycieli i oceniane przez dyrektora, a wnioski zapisane w protokołach RP.

Szkoła organizowała uroczystości, apele szkolne i akademie nawiązujące

tematyką do wydarzeń politycznych – rocznica Rewolucji Październikowej, powstania Ludowego Wojska Polskiego, wyzwolenia Warszawy, wybuchu i zakończenia II wojny światowej. Nadzwyczajne zdarzenia życia polityczno – społeczne również miały swoje odzwierciedlenie w życiu Szkoły. „Polski marzec” czyli wystąpienie studentów Uniwersytetu Warszawskiego krwawo stłumione przez tzw. brygady robotnicze oraz wzmagała się nagonka antysemita kół politycznych stały się podstawą do organizacji wieców i „masówek”, które wyrażały poparcie dla władz gomułkowskich. Hasła „studenci do nauki, literaci do pióra” oraz „precz z syjonizmem” nie były obce i sanockiej szkole. W Sanoku – 13 III 1968 roku odbyła się manifestacja „Przeciw ekscesom w Warszawie”, w której brała udział młodzież licealna, a w dziennikach lekcyjnych znajdujemy tematy godzin wychowawczych: „Ekscesy w Warszawie – dyskusja”, „Co to jest syjonizm”, „Przemówienie Wł. Gomułki”. Protokoły RP z 25 IV 1968 roku zawierają następujący zapis: „Zwiększyć rolę wychowawców w komentowaniu „wydarzeń warszawskich”. Musimy rozmawiać z młodzieżą szerzej, głębiej i szczerzej. Musimy komentować te sprawy. Nie dopuścić, aby jedynym komentarzem była „Wolna Europa” [...] Musimy poznać, co myśli młodzież o całokształcie życia społeczno-politycznego w Polsce oraz ich stosunek do dzisiejszej rzeczywistości”.

Na bieżące wychowanie miały mieć wpływ wycieczki organizowane do zakładów pracy (kombinat siarkowy w Tarnobrzegu, zakład drzewny w Rzepedzi), wizyty w „Autosanie” z okazji „Dnia Metalowca” oraz spotkania z radnymi, żołnierzami LWP, funkcjonariuszami MO, przedstawicielami PZPR, SD, ZSL i FJN. Ten szczególny nacisk na realizację cjalistycznego profilu wychowania szkolnego był normą polskiego szkolnictwa okresu PRL-u. Szkoła w tym uczestniczyła, bo takie były zalecenia. Sanockie Liceum nie było wyjątkiem, ujmując problem słowami Janusza Szubera: „Pewien trybut trzeba było zapłacić przez organizowanie uroczystości szkolnych z udziałem władz partyjnych. Pamiętam, przychodził „politruk”, który wygłaszał prelekcje o walce z wrogiem podziemiem itd., ale ja nie sądzę, aby ktoś to brał poważnie. Na pewno szkoła musiała się wykaazać, więc była to swoista asekuracja, ale generalnie rządził rozsądek”.

Pozostaje mieć nadzieję, że wskazania indoktrynacyjne nie były wykonywane z pełną gorliwością, że wielu nauczycieli po prostu uczyło swojego przedmiotu, a naciski ministerialno-kuratorskie kończyły swój żywot w protokołach Rady Pedagogicznej.

Małgorzata Szybiak

## SANOCKI KAWALEROWIE VIRTUTI MILITARI

# Żołnierz gen. Juliusza Rómmła

Wśród absolwentów sanockiego gimnazjum jest wielu takich, którzy swoje życie związali na stałe ze służbą wojskową. Często wybór ten spowodowany był przez sytuację i rzeczywistość, w której przyszło im żyć. Jednym z nich był Stanisław Biega – absolwent sanockiego gimnazjum z 1911 r.

Urodził się 5 września 1893 r. w Sanoku w rodzinie urzędnika miejscowego c.k. starostwa Stanisława i Marii z d. Bauman. Po ukończeniu szkoły powszechnej Stanisław rozpoczął naukę w gimnazjum i w 1911 r. złożył egzamin dojrzałości.

Okres, w którym wchodził w dorosłe życie, obfitował w różne wydarzenia polityczne i społeczne, które spowodowały duże zmiany m.in. na mapie Europy.

W Galicji, jako terenie najbardziej odpowiednim do tego typu inicjatyw, rozwijały działalność różne polskie organizacje paramilitarne, a wśród nich Polowe Drużyny Sokole.

Stanisław Biega po ukończeniu gimnazjum wstąpił na Politechnikę Lwowską i będąc jej studentem równocześnie przechodził przeszkolenie wojskowe we wspomnianych Polowych Drużynach Sokolich.

Z chwilą wybuchu wojny, tak jak większość jego rówieśników, przerwał studia, mając zaliczone 5 semestrów i wstąpił ochotniczo do powstających przy boku Austrii Legionów Polskich, a konkretnie do Legionu Wschodniego formującego się we Lwowie.

W pierwszych dniach września 1914 r. Stanisław Biega wkroczył wraz ze swoim legionem do rodzinnego Sanoka, jednak legionieści byli bardzo słabo uzbrojeni, szwankowało zaopatrzenie w żywność i wystąpiły jeszcze inne trudności, dlatego wkrótce Legion wymaszerował z Sanoka, kierując się do Jasła i dalej do Mszany Dolnej. Niedługo był żywot legionu, bo w wyniku wspomnianych trudności został wkrótce rozwiązany. Wydarzenie to nie było jednak kresem dopiero co rozpoczętej kariery wojskowej Stanisława Biega.

Przedostał się on na tereny zajęte przez Rosjan i rozpoczął pracę w tworzących się na wschodzie polskich strukturach wojskowych, głównie w okolicach Kijowa. Działalność tą zakończył wstąpieniem do I Korpusu Polskiego gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego.

Po rozpoczęciu walk z bolszewikami – 12 stycznia 1918 r. ppor. Stanisław Biega zgłosił się na ochotnika do załogi pociągu pancernego „Związek Broni”.



Mjr dypl. Stanisław Biega (1893-1944). Fot. z 1911 roku.

Pociąg ten został sformowany przez Polaków w dopiero co zdobytej twierdzy Bobrujsk, a inicjatorem jego budowy i jego dowódcą był por. Stanisław Małagowski.

Pociąg składał się ze zwykłej lokomotywy i kilku wagonów osłoniętych workami z piaskiem i częściowo pancernymi tarczami. Jego uzbrojenie stanowiły ckm „Maxim” i armata polowa 76, 2 mm oraz broń ręczna załogi.

Zaraz na początku swojej służby 10 lutego 1918 r. pociąg wziął udział w potyczce z bolszewikami na stacji Żłobin, gdzie przez parę godzin odparł ich atak, a za parę dni – 21 lutego brał udział w zwycięskim ataku na bolszewików w miejscowości Czerwonny Brzeg pod Bobrujskiem.

Za udział w tych walkach i wykazanie niezwykłej odwagi ppor. Stanisław Biega został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V kl. (nr 8195).

W maju 1918 r. wobec przeważających sił niemieckich i kapitulacji Korpusu Polskiego nastąpił kres działalności pociągu pancernego „Związek Broni”, a ppor. Biega, z końcem września 1918 r. przybył do Krakowa i włączył się do tworzenia struktur Wojska Polskiego. Na wieść o wybuchu w Małopolsce Wschodniej walk z Ukraińcami wraz ze swoim byłym dowódcą z pociągu pancernego „Związek Broni” – por. Stanisławem Małagowskim – por. Biega zorganizował pociąg pancerny „Śmiały” i wyruszył na odsiecz broniącego się Lwowa.

Po drodze „Śmiały” wziął udział w walkach o Przemysł i walcie przyczynił się do zwycięstwa Polaków we Lwowie. Bezpośrednio spod Lwowa „Śmiały” został skierowany przeciw bolszewikom na Front Litewsko-Białoruski.

W listopadzie 1919 r. Stanisława Biega, jako oficera z dużym doświadczeniem przydzielono do pracy w charakterze instruktora w Wielkopolskiej

Szkole Podchorążych Piechoty w Bydgoszczy.

W lipcu 1920 r. w związku z bardzo złą sytuacją jaka wytworzyła się na froncie i wobec szybkiego zbliżania się bolszewików do Warszawy, por. Biega wyruszył na front w składzie 152 rezerwowego pułku piechoty, jednak wkrótce zachorował na malarię i znalazł się w szpitalu.

Po wyzdrowieniu został dowódcą kompanii reflektorów, a już w 1923 r. awansowano go na stopień kapitana.

W latach 1927-1929 odbył studia specjalistyczne w Wyższej Szkole Wojennej i po ich ukończeniu służył w przemyskim DOK nr X, a następnie w baonie elektrotechnicznym na stanowisku oficera ds. wyszkolenia.

Od 1937 r. do wiosny 1939 r. był zastępcą dowódcy Baonu Saperów Kaniowskich w Puławach, a w marcu został skierowany – już w stopniu majora – do pracy w sztabie armii „Poznań”.

Z tą armią wyruszył na wojnę, wziął udział w bitwie nad Bzurą, a później w obronie Warszawy. Po jej kapitulacji znalazł się w niemieckiej niewoli – niestety nie doczekał wyzwolenia – zginął 27 września 1944 r. w oflagu VI B Dössel zbombardowanym przez aliantów podczas alianckiego nalotu dywanowego.

Oprócz Virtuti Militari mjr Stanisław Biega był odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (4x) i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Andrzej Romaniuk

## Początek „TS”

Dotyczy: artykułu „Oświatowy balans” zamieszczonego w „TS” z dn. 20 lutego 2004 r.

W związku z zamieszczonym w/w artykule tekstem: „(...) szuka oszczędności nie tam, gdzie trzeba; w gminie jest za dużo urzędników, którzy w dodatku dostali ostatnio duże podwyżki (chodzi o 300-procentową podwyżkę diet radnych) (...) zwracamy się z prośbą, o sprostowanie i wyjaśnienie czytelnikom kto zgodnie z prawdą dostał podwyżki, bo na pewno nie pracownicy urzędu i kto to jest „urzędnik”, a kto to jest „radny”.

Urzędnik, w tym przypadku urzędnik samorządowy, to osoba, jak podaje Ustawa o pracownikach samorządowych, zatrudniona na podstawie wyboru, powołania, mianowania, umowy o pracę (t. J. Dz. U. z 2001 r. Nr H2, poz. 1593 z późn. zm.) – pracownicy Urzędu Gminy Sanok od 3 lat nie otrzymali żadnej podwyżki ze względu na trudną sytuację finansową gminy, spowodowaną, m.in. „problemami” w oświacie.

W latach 2002-2004 zatrudnienie w Urzędzie Gminy Sanok zmniejszyło się o 4 etaty, pomimo nakładanych na samorządy dodatkowych obowiązków.

Radny, to osoba wybrana w wyborach powszechnych na określoną kadencję, reprezentujący interesy wyborców w Radzie Gminy i utrzymujący stałą więź z mieszkańcami swojego okręgu wyborczego; za udział w pracy Rady Gminy radny otrzymuje dietę. Radny nie jest pracownikiem urzędu. Wskazywane w tekście artykułu 300-procentowe podwyżki dotyczą radnych, którzy przyjęli uchwałę Nr XUI/98/2004 Rady Gminy Sanok z dn. 30.01.2004 r. w sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych za udział w sesjach Rady Gminy i posiedzeniach Komisji Rady Gminy.

Związek Zawodowy Pracowników wielokrotnie występował o podwyżkę wynagrodzeń dla pracowników, której w związku z trudną sytuacją finansową gminy pracownicy nie otrzymali. W obecnej sytuacji, czytając w/w artykuł, jesteśmy zbulwersowani potwierdzeniem nieprawdy na łamach Waszej gazety. Informacja ta niekorzystnie wpłynęła na opinię pracy urzędnika, czego sygnały odbieramy.

Zarząd NSZZ „Solidarność 80” w składzie: Grażyna Lisowska, Krystyna Futryk, Halina Jaskóła

## Ad vocem

Odwolując się do starego bacy, który różnił trzy rodzaje prawdy, można wnioskować, że jest ona pojęciem względnym. Nie będąc zwolennikiem tej teorii wyjaśniam: przytoczony cytat jest wyrwanym z kontekstu fragmentem; powyższe zarzuty skierowali pod adresem wójta uczestniczący w zebraniu mieszkańcy wsi Czerteż i Zablotce, a nie dziennikarz – co w tekście zostało wyraźnie zaznaczone; relacja z zebrania zawierała również autorską informację, że zarzut podwyżki dotyczy diet radnych a nie pensji urzędników. To są fakty. By je dostrzec, wystarczy uważnie przeczytać tekst, nie doszukując się między wierszami tego, czego nie ma.

Joanna Kozimor

## Moje reminiscencje z NFZ

Dnia 16 lutego 04 r. (poniedziałek) zamarzyło mi się, że syn usunie bolącego zęba z ubezpieczenia NFZ.

Jak marzenie przyszło wraz z bolącym zębem, tak i szybko przysło – pozostał tylko bolący ząb.

W mojej pamięci pozostały wspomnienia pięknych dawnych czasów, gdy to z bolącym zębem przyjmowano normalnie, w przychodni i wyrwano w pierwszej kolejności.

Tak też zrobiłam, rano udałam się do przychodni i tu dowiedziałam się, że ząb synowi nie zostanie usunięty, ponieważ podpisaną umowę na rwanie zębów ma z NFZ tylko Chirurgia Szczękowa w Przychodni na Lipińskiego.

Przyszłam do domu i dzwonię do ww. przychodni. Pani uprzejmie informuje, że p. doktor został wystany na zaległy urlop i nikt go nie zastępuje. Pozostaje aż Rzeszów, bowiem z ubezpieczenia NFZ nikt w Sanoku nie usunie zęba.

Nie mogąc już patrzeć na cierpiącego syna wysuplałam pieniądze i udaliśmy się do Pogotowia Stomatologicznego p. Kordasa. Problem został uprzejmie i grzecznie usunięty. Gorzej było ze mną, bo p. Kordas musiał uspokajać moje nerwy i za to mu dziękuję.

Danuta Kulakowska

## Zwierciadło duszy

Przechodząc sanockim deptakiem możemy natknąć się na intrygującą wywieszkę przy jednej z kamienic. Pracownia Ikon im. św. Łukasza – brzmi napis. Wystarczy skrócić w uliczkę Franciszkańską i podążać śladem widniejącej pod napisem strzałki. Trop prowadzi do małej pracowni.

Mały korytarz... drugie drzwi... dzwonek... Jeśli po wejściu ktoś będzie się spodziewał sędziwego pana z okularami na nosie, pochylonego nad deską – przy małej lampce – z pędzlem w ręku i stosem farb wokół siebie, może być zaskoczony. Historia pracowni im. św. Łukasza, której założycielką była młoda plastyczka Jola Petka, dotyka bowiem niedalekiej przeszłości.

Pałająca miłością do sztuki dziewczyna, upodobała sobie szczególnie ikonę i jej postanowiła poświęcić swoje życie. Założyła swoją własną pracownię, w której spędzała większość dnia i która stała się celem jej istnienia. Zgromadziła materiały, wynajęła lokal i zabrała się do malowania... Niestety, tragiczny wypadek przerwał życie Joli (zginęła pod kołami rozpędzonego samochodu w sierpniu ubiegłego roku) i postawił pod znakiem zapytania dalszy byt pracowni. Jednak zapał młodej artystki odrodził się w Agnieszce. Wraz z panią Hanną – mamą Joli – postanowiły zrobić wszystko, by pracownia istniała. I udało się. Teraz Agnieszka jest głównym twórcą ikon, zaś pani Hania wiernie dotrzymuje jej kroku, wykonując podmalówki, złocenia i prostsze elementy (czasem nawet całe postacie, oprócz twarzy). – Sanok jest przecież miastem ikon i to tu powinny działać takie pracownie jak nasza. Jola chciała, żeby ikona stała się symbolem miasta. Malowanie było jej pasją, kochała to robić. Chcemy kontynuować jej plany i utrzymać pracownię. Póki co, jakoś się nam to udaje – cieszy się pani Hania.



Pracownia już funkcjonuje, ale jej otwarcie nastąpi dopiero w sezonie.

konywano je także w mozaice, marmurze, emalii czy nawet kości słoniowej. Oprócz tradycyjnych – malowanych temperą jajową – są też pisane przy pomocy specjalnego, barwionego wosku, dzięki czemu wizerunek staje

się bardziej przejrzysty. Istotą ikony było jej sakralne przeznaczenie i funkcja w liturgii Kościoła Wschodniego. Miała ukazywać piękno wewnętrzne poprzez uduchowienie malowanej postaci. Ich ziemskie ciało celowo odrealniano w celu ukazania boskiej i świętej natury. Stąd też wizerunek Chrystusa w ikonie jest niesymetryczny. W Kościele Wschodnim ikonę czczone jako świętość, była łącznikiem pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Natomiast w Kościele Zachodnim miała ona wartość edukacyjną, ukazywała niepiśmiennym historię z Pisma Świętego. Niektórzy autorzy ikon, idąc śladem tradycji, przystępują do pisania po czterdziestodniowym poście. Moment tworzenia to, według starych kanonów, szczególna relacja duchowa z Bogiem. Dzisiaj już tylko nieliczni stosują się do tych zasad. Zabierając się do malowania ikony trzeba sobie jednak zdawać sprawę z wszystkich jej znaczeń, symboli i znać tajniki rzemiosła.

– Wbrew pozorom, pisanie ikony to ciężka praca fizyczna. Nieraz zaczyna się o 7 rano i kończy późno w nocy. Kiedy jest mi ciężko, czuję zmęczenie, albo wydaje mi się, że coś nie wychodzi, wtedy staram się szczególnie ustosunkować do danej ikony. Popatrzę na nią z boku, nabieram dystansu, wtedy od razu maluje mi się łatwiej. Jeśli nie ma się czułości do ikony, wtedy nie wyjdzie. Trzeba się przyłożyć, wyczuć chwilę – twierdzi Agnieszka.

W pracowni św. Łukasza powstają ikony wyłącznie na desce, kopiowane z oryginałów na podstawie albumów

osób. Alkohol pije obecnie 33,93 % respondentów, co w stosunku do tych, którzy próbowali, stanowi 60,18 %. Najwięcej osób deklaruje, że pije sporadycznie (39,84 %) i okazynie (29,32 %). Dominuje piwo (84,61 %), przed wódką (60,18 %) i winem (39,84 %). Odsetek dziewcząt próbujących alkoholu (55,45 %) zbliżony jest do odsetka chłopców (57,46 %). Zainteresowanie alkoholem rośnie wraz z wiekiem, na poziomie szkoły podstawowej do inicjacji alkoholowej przynależało 17,54 % spośród badanych, w gimnazjum 38,96 %, a w szkole średniej już 83,43 %.

## Palenie papierosów

Zdecydowana większość respondentów (95,92 %) uważa, że młodzież pali papierosy, niewielu mniej zna młodych ludzi, którzy to robią (94,13 %). Do podejmowania prób z paleniem przynależało 42,60 % ankietowanych. Najczęściej wymieniane powody to: ciekawość (33,53 %), wpływ innych ludzi (20,35 %) oraz chęć poprawienia nastroju (16,16 %). Z tych uczniów, którzy spróbowali już w swoim życiu papierosów, prawie połowa (49,70 %) w dalszym ciągu pali, przy czym zwraca uwagę fakt, że zdecydowana większość z nich (77,10 %) robi to codziennie. Spośród wszystkich badanych co piąty przynajmniej do tego, że w chwili obecnej pali. Palenia papierosów próbowało w swoim życiu więcej chłopców (48,62 %) niż dziewcząt (37,44 %). Próby te nasilała się wraz z wiekiem: uczniowie szkół podstawowych (19,30 %), gimnazjów (31,82 %), szkół średnich (59,12 %). Podejmuje je połowa uczniów z miasta, co stanowi wyższy odsetek niż wywodzących się ze wsi (37,28 %).

## Zachowania agresywne

Większość uczniów (61,99 %) dostrzega wokół siebie zachowania agresywne, najczęściej w szkole (55,96 %), na ulicy (34,97 %), na podwórku (14,40 %). Przejawiają się one zazwy-

## Uczniowie pod lupą

Nader ciekawe wnioski wypływają z wyników badań zachowań ryzykownych dzieci i młodzieży w powiecie sanockim. Przeprowadzono je pod koniec ubiegłego roku na zlecenie Kuratorium Oświaty w wybranych szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych całego Podkarpacia. Ich koordynatorem na naszym terenie był Maciej Drwięga, socjolog, pracujący na co dzień w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Sanoku. Z przyczyn technicznych przedstawiamy tylko częściowe wyniki badań, mając nadzieję, że staną się one kanwą do rozważań nie tylko dla nauczycieli, ale przede wszystkim rodziców.

Badania przeprowadzono za pomocą wypełnianych przez uczniów anonimowych ankiet, w których pytano m.in. o: spędzanie wolnego czasu, zjawisko narkomanii, używanie alkoholu, palenie papierosów, zachowania agresywne, zainteresowanie subkulturami młodzieżowymi, przestrzeganie norm prawnych, korzystanie z mediów – telewizora i komputera, zauważane przez respondentów problemy występujące w środowisku, sposoby rozwiązywania trudnych sytuacji.

## Spędzanie wolnego czasu przez uczniów

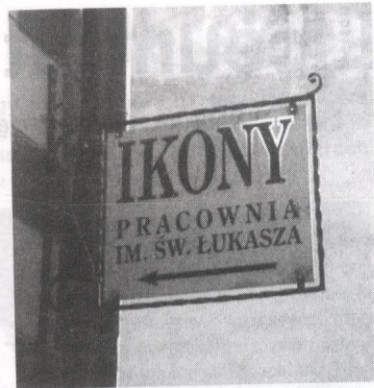
Młodzi ludzie w wolnym czasie najczęściej słuchają muzyki (77,55 %), oglądają telewizję (75,26 %), spotykają się z koleżankami i kolegami (68,37 %), uczą się (63,27 %) oraz pomagają w domu (57,65 %). Spędzanie czasu w gronie koleżanek i kolegów sprowadza się do prowadzenia rozmów (92,60 %), chodzenia na dyskoteki (50 %), spacerowania (44,64 %), uprawiania sportu (32,91 %). Uprawianie sportu ważniejsze jest dla chłopców (50,83 %) niż dla dziewcząt (17,54 %), które z kolei zdecydowanie bardziej preferują dyskoteki (56,40 %) niż ich koleżdy (42,54 %). Zainteresowanie dyskotekami rośnie wraz z wiekiem: szkoła podstawowa (35,09 %), gimnazjum (42,21 %), szkoła ponadgimnazjalna (61,33 %) i jest większe wśród uczniów ze wsi (58,33 %) niż z miasta (38,41 %).

## Problem narkomanii

Wysoki odsetek ankietowanych przekonanych jest, że młodzież zażywa narkotyki (84,69 %), zdecydowanie spada on (44,13 %), kiedy sprawa się konkretyzuje i mają oni odpowiedzieć czy znają młodych ludzi zażywających narkotyki. Do inicjacji narkotykowej przynależało 12,76 % wśród badanych, przy czym zdecydowana większość z nich (74 %) stwierdziła, że zrobiła to z ciekawości. Co piąty uczeń z tych, którzy spróbowali, w dalszym ciągu używa narkotyków. Do prób narkotykowych przynajmniej się więcej chłopców (15,47 %) niż dziewcząt (10,43 %). Żaden z badanych uczniów szkoły podstawowej nie próbował narkotyków, spośród gimnazjalistów zrobiło to 4,5 %, przeważają zdecydowanie najstarsi uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, z których prawie co czwarty (23,76 %) zadeklarował, że podejmował takie próby. Większy procent uczniów z miasta (18,90 %) przeszedł inicjację narkotykową w porównaniu do uczniów zamieszkujących na wsi (8,33 %).

## Używanie alkoholu

Zdecydowana większość uczniów (94,64 %) wyraża przekonanie, że młodzież pije alkohol, niewiele mniej (91,33 %) zna młodych ludzi, którzy to robią, ponad połowa (56,38 %) przynależała, że sama już piła. Co czwarta osoba spróbowana z ciekawości, co piąta pod wpływem innych



i reprodukcji. Zaczyna się od odpowiedniego przygotowania deski, następnie rozrysowuje się kontury, potem rzeźbienia (dekoracyjne rowki) i złocenie. Nakładanie złotych płatków (czasem jest to srebro, mosiądz lub szlagmetal) wykonuje się bardzo delikatnie pędzelnikiem na kleju lub alkoholu. Następnie robi się podmalówkę i w końcu przystępuje do malowania postaci. Każdy element wymaga kilku warstw tempery, aż do całkowitego zakrycia deski i wyciągnięcia odpowiedniego koloru.

– Z malowaniem twarzy jest najtrudniej, trzeba nałożyć kilkanaście warstw farby, stopniowo wychodząc od ciemnobrunatnej, wyciąga się kolor aż do odpowiednio jasnej barwy. Wymaga to ogromnej cierpliwości i precyzji. Nieraz zdarzyło mi się zeszkrobywać warstwy farby i malować twarz od nowa – przyznaje artystka. – Każda pracownia ma swoje tajemnice i pracuje własnym rytmem. Utrzymujemy kontakt z innymi pracowniami, wymieniamy się doświadczeniami i wiedzą. Staramy się dochować wierności tradycyjnemu pisaniu ikon i pracujemy tak, jak robili się to od lat. Co prawda, dzisiejsze farby są nieco inne, syntetyczne, ale jak dawniej dodajemy do nich jajko i wykorzystujemy stare techniki pisania.

Każdy kolor ma swoje znaczenie i pełni raczej funkcję symboliczną niż dekoracyjną. Złoty oznacza świętość Bożej chwaly, biały – symbolizuje czystość, czerwony to kolor królewski, oznacza też ziemską naturę, życie, krew. W przeciwieństwie – niebieski to niebo, głębia, objawienie, wyraża

Dokończenie na str. 7

czaj w postaci: pobic (69,95 %), wulgaryzmów (22,63 %), obrażania (16,46 %), popychania (10,69 %), wyłudzenia pieniędzy (8,23 %), tzw. fali (6,17 %), poniżania (6,17 %), zastraszania (5,76 %). Najwięcej zachowań agresywnych dostrzegają wokół siebie uczniowie gimnazjów (67,53 %), następnie szkół ponadgimnazjalnych (64,09 %) oraz szkół podstawowych (40,35 %). Według uczniów szkół podstawowych i gimnazjów najczęściej do agresji dochodzi w szkole, ich starsi koledzy wskazują na pierwszym miejscu ulicę i dyskotekę.

Do stosowania agresji wobec innych przynależało 31,38 % badanych, w zachowaniach tych przeważają chłopcy (47,51 %), chociaż odsetek dziewcząt też jest znaczący (17,54 %). Agresja przejawia się najczęściej w postaci: stosowania przemocy fizycznej (43,90 %), obrony własnej (17,88 %), kłótni (16,26 %), używania wulgaryzmów (13 %). Uczniowie, wobec których zastosowano agresję, stanowią 34,69 % badanych, z czego ponad połowa (52,94 %) została pobita przez rówieśników, 30,14 % doświadczyło agresji słownej, a co dziesiąty (11,02 %) był popychany, szarpany bądź przewracany. Więcej chłopców (44,20 %) przynajmniej do tego, że była wobec nich stosowana agresja niż dziewcząt (26,54 %). Najczęściej ofiarami agresorów padali uczniowie szkół ponadgimnazjalnych (37,57 %) i podstawowych (36,84 %), w mniejszym stopniu – co wydaje się być zastanawiające – uczniowie gimnazjów (30,52 %). Częściej zachowania agresywne dotyczyły uczniów z miasta (36,59 %) niż ze wsi (33,33 %).

## Zainteresowanie subkulturami młodzieżowymi

Zainteresowanie grupami nieformalnymi wśród uczniów powiatu sanockiego plasuje się na umiarkowanym poziomie (9,69 %). Daje się zauważyć odwrót od

Dokończenie na str. 7

# Oddech pustyni

Dokończenie ze str. 1

– Około godz. 11. wiedzieliśmy tyle, że opad nie jest radioaktywny. Nikt nie potrafił jednak powiedzieć, z czym właściwie mamy do czynienia. Uznaliśmy, że należy poinformować miejscową ludność o ewentualnym zagrożeniu. Opracowaliśmy komunikat mówiący o tym, żeby w związku z niezidentyfikowanym opadem nie korzystać z otwartych źródeł wody oraz unikać kontaktu ze śniegiem. I taką informację przekazaliśmy do mediów – wyjaśnia Ewa Sudol.

Komunikat ten wywołał prawdziwą burzę, stając się kamyczkiem pociągającym za sobą całą lawinę zdarzeń. W eter poszła bowiem informacja o zagrożeniu... skażeniem chemicznym. Jej konsekwencją były nie tylko opustoszałe gwałtownie bieszczadzkie stoki narciarskie i domowe podwórka. Przekazana przez lokalną rozgłośnię do BBC depesza wywołała ferment o międzynarodowym charakterze. Zanim ją sprostowano, minęło trochę czasu...

– Taki komunikat powinien być uzgodniony nie tylko ze mną, ale i wojewodą. Kogoś poniosły emocje. Narobiło to wiele niepotrzebnego zamieszania – twierdzi Maria Suchy, podkarpacki wojewódzki inspektor ochrony środowiska.

– Nawet, jeśli sztab w Ustrzykach wykaże nadwrażliwość i nieco przesadzi, nie krytykowałbym tych działań. Podejmowano je, nie znając przyczyny skażenia. W takich sytuacjach lepiej dmuchać na zimne niż zbagatelizować zagrożenie – uważa płk Romuald Lipczyński, dyrektor wydziału zarządzania kryzysowego w Urzędzie Wojewódzkim.

O tym, że na Podkarpaciu osiadł dziwny osad, większość Polaków – w tym i mieszkańców województwa – dowiedziała się za pomocą wieczornych wiadomości. Wówczas już wiadomo było – na podstawie wstępnych badań przeprowadzonych w terenie – że pokryty żółto-rdzawym nalotem śnieg nie zawiera substancji szczególnie szkodliwych dla zdrowia i życia ludzi oraz środowiska. Podobny wynik dało badanie powietrza. Nastrój poprawił jeszcze komunikat Państwowego Urzędu Ekologii i Zasobów Naturalnych we Lwowie informujący, że w pasie przygranicznym po stronie ukraińskiej nie

zdarzyło się nic, co mogło być źródłem nadzwyczajnego zagrożenia środowiska.

Prowadzone przez całą noc w sanockim laboratorium szczegółowe badania pobranych próbek śniegu dopiero w poniedziałek rano dały pierwsze wyniki.

– Przeprowadziliśmy badania fizykochemiczne śniegu i wody na obecność izotopów sztucznych. Nie potwierdziły one jakiegokolwiek skażenia radioaktywnego ani chemicznego, które byłoby niebezpieczne dla ludzi oraz zwierząt. Pełne wyniki poznamy nieco później, po zakończeniu badań bakteriologicznych, które wymagają więcej czasu – wyjaśnia



Pustynny pył przywiał również do Sanoka. Pomarańczowo-rdzawy osad (widoczne na pierwszym planie zacielenia) najlepiej było widać w Tuchorzu.

Wiktor Fidor, powiatowy inspektor sanitarny dla Leska i Ustrzyk.

Badania te pozwoliły również znaleźć odpowiedź na pytanie, czym właściwie jest intrygujący osad. Okazało się, że w 70 procentach stanowi go... pustynny pył, wyniesiony prądami powietrza na znaczne wysokości do atmosfery i przetransportowany tą drogą do naszych rejonów geograficznych, gdzie nastąpił jego opad. Pozostałe 30 procent to popioły, sadza i pyły przemysłowe.

Wydawałoby się, że tym samym zagadka dziwnych zjawisk została rozwiązana. Nie do końca jednak. Nie wyjaśniono bowiem pochodzenia łuny, widocznej na niebie przed 5. w niedzielę.

– Nie mam złudzeń – to był wschód Słońca. Nie widziałem go jeszcze w takich kolorach. Nieprawdopodobnie barwna i duża poświata, z przewagą ciemnopomarańczowego. Było to tak wspaniałe widowisko, że aż obudziłem się. A co do tego żółto-brązowego świrowa, które opadło na całe Bieszczady – to nie pierwszy taki przypadek. Pamiętam, że przed 10 laty też mieliśmy taki dziwny deszcz. Ludziom, którzy przeżyli Czernobyl, zawsze będzie się to kojarzyć jak najgorzej. Przy okazji całego zdarzenia okazało się też, że nie najlepiej działają systemy ostrzegania ze Słowacji i Ukrainą – mamy nieaktualne dane i numery telefonów. To też nauka. Dobrze, że tak się skończyło – mówi Jan Komornicki, dyrektor Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

## Poczta „TS”

Skruszony

Poniższy list, którego autorem jest jeden z członków grupy przestępczej rozpracowanej w ostatnim czasie przez sanocką policję, zaskoczył nas. Ze względu na jego niecodzienną treść, postanowiliśmy spełnić prośbę autora o opublikowanie.

Redakcja

Dzień dobry. Chciałbym zamieścić artykuł dotyczący szeregu kradzieży jakich dokonałem ostatnio na terenie Sanoka. Po pierwsze pragnę zacząć od tego, że zmusiła mnie do tego sytuacja materialna i finansowa. Na cały miesiąc moja mama miała zaledwie 500 złotych na 4 osoby, a czynsz kosztuje 300. Wiem, że to mnie nie tłumaczy, bo zrobiłem bardzo złe rzeczy, ale pragnę przeprosić wszystkich mieszkańców Sanoka a także właścicieli sklepów, które okradłem. Chcę odpokutować to co zrobiłem, ale wiem, że za to co zrobiłem, grozi mi kara więzienia i wiem, że jeśli ją dostanę to wyjdę jeszcze gorszy (a ja nie jestem wcale taki zły na jakiego wyglądam). Pragnę odpokutować swoją winę na wolności, pracując dla ludzi, których skrzywdziłem a także mieszkańców. W więzieniu państwo będzie musiało płacić na moje utrzymanie, a tak jak będę pracował dla miasta – zamiatając ulice lub robiąc inne rzeczy, będę sam czuł, że odpokutowałem złe czyny, które zrobiłem. Chciałbym także napisać o tym, że większość rzeczy jakie podają właściciele jest nieprawdziwa. Zawyżali oni straty, by potem dostać większe odszkodowania. Teraz wiem, że wolność jest największym darem, jaki człowiek może dostać od życia i pragnę jeszcze raz wszystkim przeprosić za to co zrobiłem. Wszystkiego bardzo żałuję i gdybym mógł cofnąć czas, to bym wszystko zmienił, ale nie mogę – wiem też że nigdy już czegoś takiego nie zrobię.

Marcin Ś.

## Sygnali Czytelników

### Haracz na granicy

– Często przekraczam przejście graniczne w Krościenku. To, co się tam dzieje po stronie ukraińskiej, przechodzi ludzkie pojęcie! Niech pani spróbuje przekroczyć to przejście prywatnym samochodem. Celnicy ukraińscy traktują Polaków po chamsku – ty h..., ty k... jest na porządku dziennym. Paszporty rzucają przez okienko jak kość psu i co chwilę wyciągają łapę, żądając 10 hrywien nie wiadomo za co. Opłata ekologiczna wynosi 2 hrywiny, ale jak pani nie da 10 albo 20, to pani nie pojedzie. Trzeba je włożyć do bagażnika, wtedy odprawa odbywa się w miarę normalnie. Ostatnio zbudowałem się i nie dałem haraczu. Chcieli mi rozebrać auto pod pretekstem, że szukają kontrabandy. Widziałem jak to wygląda na przykładzie innego Polaka. Porzucane blachy walają się wokół, nikt ich nie składa. Byłem u polskich celników z pytaniem, dlaczego i za co mam tamtych płacić. Prosiłem o interwencję. Powiedział, że nie jestem na jego stronie i nie może mi pomóc. W końcu i tak zapłaciłem, by uniknąć losu tamtego Polaka, któremu rozebrali auto na części. Uważam, że to granda! Dlaczego nie reaguje polski konsul? Przecież na pewno odbiera mnóstwo takich skarg. Ktoś powinien wreszcie zrobić z tym porządek! – mówi zbulwersowany Daniel Folta. //

### Słowa na wiatr?

– Mieszkam w tym słynnym bloku przy ul. Heweliusza, który miał być adaptowany dla rodzin z dziećmi. Kiedy się tu wprowadzałam, władze miasta obiecywały, że budynek zostanie wyremontowany a zajmujący jego drugą połowę „element” wyprowadzony gdzie indziej. Minęło półtora roku i nic się nie zmieniło. Pijący jak mieszkali tak mieszkają, co chwilę są jakieś podpalenia, awantury, fruwanie butelki. Jak długo mamy jeszcze tak się męczyć? Przecież tu mieszkają rodziny z małymi dziećmi! Ani w Urzędzie Miasta, ani na Franciszkańskiej, ani w SPGM nie ma z kim rozmawiać. Przecież to jest sam środek miasta! Obiecywano nam coś innego. Czy były to słowa rzucone na wiatr? – pyta mieszkanka (nazwisko do wiadomości redakcji). //ot/

Dokończenie ze str. 6

tajemnicę wcielenia Boga. Występującej najczęściej razem błękit i czerwień symbolizują piękno i dobro, miłosierdzie i prawdę, niebo i ziemię. Stąd szata Jezusa jest niebieska na zewnątrz, a czerwona od środka, zaś Maryi odwrotnie. Pierwsze ikony malowano w sposób realistyczny i uczuciowy, podobnie jak późnorzymskie portrety znalezione na górze Synaj i datowane na V-VI wiek. Ikona była wówczas świadectwem życia i jego zwycięstwa nad śmiercią. W procesie malowania najważniejsze jest oblicze, zaś w nim – oczy, będące zwierciadłem duszy. Stąd są one duże, głębokie, pełne wyrazu i miłosierdzia. Oprócz migdałowatych oczu, charakterystyczne są długi, szczupły nos, drobne usta, wysokie czoło i bruzdy na nim – symbol mądrości. Równie ważny element stanowią dłonie, szczupłe o smukłych palcach, które wiele mówią o osobowości. Cała postać ma wydłużone proporcje, co sprawia wrażenie uduchowienia.

– Najtrudniej jest namalować spojrzenie. Ikona Matki z Dzieciątkiem jest tak przedstawiana, że Jezusek patrzy w przyszłość, wzrok ma utkwiony w dal, zaś Maryja spogląda smutnym wzrokiem ponad głowę Dzieciątka, bo wie... zna przyszłość – opowiada Agnieszka.

Z biegiem lat wizerunek ikony ulegał nieznacznym zmianom, wschodnie są mniej zdobione od tych zachodnich. Od XVI – XVII wieku ilość detali wzrasta. W dużej mierze zależy to także od pracowni i zdolności artysty. Powstanie ikony jest długotrwałym procesem. Rządzą nim pewne zasady, ale w akcie tworzenia najważniejsze jest to, co czuje artysta i ile uczucia wkłada w swą pracę. Artystka pracowni ikon im. Św. Łukasza przyznaje: – Każda ikona jest dla mnie szczególna. Czasem coś mnie chwytwa w danym wizerunku i w tym momencie staje się on moim ulubionym. Kiedy malowałam Maryję z Dzieciątkiem, ujął mnie szczególnie chwyt rączki Dzieciątka za buzię Matki. To taki piękny, naturalny gest. Patrząc na nią i wtedy czuję jak wielką przyjemnością jest malowanie ikon.

Katarzyna Hnat

Dokończenie ze str. 6

tradycyjnych subkultur (skinheadzi, punkowcy, metalowcy) na rzecz hip-hopowców (raperzy), którzy dominują w zdecydowanie. Przynależność do nich deklaruje prawie połowa badanych (47,36 %) spośród tych, którzy utożsamiają się z grupami nieformalnymi. Na drugim miejscu znaleźli się fani techno (10,52 %). Czterokrotnie większe zain-

teresowanie subkulturami wykazują chłopcy (16,57 %) w stosunku do dziewcząt (3,79 %). W gronie tym przeważają uczniowie gimnazjum (12,99 %), uczniowie szkół ponadgimnazjalnych stanowią 8,84 %, a szkół podstawowych 3,51 %.

### Przestrzeżenie norm prawnych

Prawie połowa badanych uczniów (46,94 %) odpowiedziała, że zna mło-

dych ludzi łamiących prawo, przy czym najczęściej wskazywano: kradzieże (43,47 %), używanie środków psychoaktywnych (23,91 %), wandalizm (17,93 %), pobicia (16,84 %), włamania (9,78 %), łamanie przepisów ruchu drogowego (8,15 %) oraz rozboje (7,06 %). Według ankietowanych, ich rówieśnicy najczęściej łamią normy prawne z następujących powodów: chcą zaimponować innym (82,40 %), z chęci zysku (42,86 %), z nudów (39,80 %) oraz dlatego, że tak ich wychowano (37,50 %).

Do złamania prawa przyznało się 17,09 % wśród respondentów (więcej z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych niż podstawowych) – co czwarty z nich dokonał kradzieży (25,37 %), co piąty zażywał środki psychoaktywne (20,89 %), prawie 12 % łamało przepisy drogowe, ponad 10 % dokonało pobicia a prawie 9 % – aktów wandalizmu. Znacznie częściej łamią prawo chłopcy (28,73 %) niż dziewczęta (7,11 %) oraz uczniowie z miasta (21,34 %) w stosunku do uczniów ze wsi (14,04 %).

### Korzystanie z telewizora i komputera

Niemal połowa ankietowanych stwierdziła, że średnio spędza przed telewizorem od 1 do 3 godzin dziennie, 16,58 % nie więcej niż godzinę, 14,54 % od 3 do 5 godzin, 7,14 % powyżej 5 godzin. Najwięcej czasu przeznaczają na to uczniowie gimnazjum, później szkół podstawowych, najmniej – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Mniej absorbujący okazał się komputer. Najliczniejsza grupa (28,32 %) odpowiedziała, że nie korzysta z niego codziennie, co czwarty deklaruował, że nie robi tego w ogóle, prawie 20 % spędza przed nim od 1 do 3 godzin dziennie, niespełna 12 % – nie więcej niż godzinę, 7,65 % – od 3 do 5 godzin, a 3,57 % – powyżej 5 godzin. Większość uczniów ze wsi korzysta w małym zakresie z komputera

Komentarz Macieja Drwięgi: – Wyniki nie zaskoczyły mnie, gdyż potwierdzają moje obserwacje z pracy w poradni i w szkołach. Obalają pewne mity, choćby takie, że przed zachowaniami ryzykownymi chroni pleć czy miejsce zamieszkania. Uczniowie ze wsi są dziś prawie tak samo narażeni na nie, jak ich koledzy z miasta, a dziewczyny nie ustępują w niczym chłopcom – stają się coraz bardziej agresywne i ekspansywne, nie stronią od alkoholu i papierosów, biorą udział w bójkach. Kolejny obalony mit to skala zjawiska narkomanii – dane liczbowe, którymi posługują się media, wydają się być znacznie zawyżone, a subiektywne odczucia młodych ludzi na ten temat znacząco odbiegają od danych rzeczywistych, które oni sami przedstawiają. Widać jednak wyraźnie, że liczba uczniów podejmujących próby z narkotykami wzrasta wraz z przejściem na wyższy poziom edukacji. Zwraca także uwagę, że duża grupa młodych ludzi wykazuje symptomy uzależnienia nikotynowego (pali codziennie), nierzadko sięga też po alkohol. Powinno być to wzięte pod uwagę przy konstruowaniu programów profilaktycznych w szkołach. Z badań wynika również jednoznacznie, jak ważną rolę w życiu młodego człowieka odgrywają telewizor i komputer, przed którymi często spędza on wiele czasu, co nierzadko przybiera destrukcyjny charakter.



ARCHIWUM TS

Przedstawiający wyniki badań raport trafił do wszystkich szkół na terenie powiatu sanockiego. Mam nadzieję, że nie zostanie ołożony na półkę, tylko stanie się przyczynkiem do rozważań i bazą dla dalszych działań. Uważam, że badania te powinny zostać powtórzone za jakiś czas. Wtedy będzie można porównać ich wyniki i ocenić czy podjęte programy profilaktyczne przynoszą jakiś efekt. Warto byłoby także porównać nasze wyniki z wynikami uzyskanymi w innych powiatach oraz całym województwie. Mam nadzieję, że dane te zostaną w niedługim czasie udostępnione.

Korzystając z okazji, chciałbym podziękować wszystkim uczniom biorącym udział w badaniach oraz pedagogom, którzy pomogli w ich sprawnym przeprowadzeniu. Specjalne słowa uznania należą się Ireneuszowi Stawarzowi, matematykowi z Liceum Ogólnokształcącego, który opracował program komputerowy do zliczania danych. Korzystano z niego w całym województwie.

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> (IV piętro), w Sanoku, tel. 463-13-54 (po 18.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 60 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Jana Pawła II 47, cena 1.200 zł/m<sup>2</sup> do uzgodnienia, tel. 463-37-82.
- ★ Mieszkanie 33 m<sup>2</sup> przy ul. Sadowej, tel. (0691) 67-85-77.
- ★ Mieszkanie 76 m<sup>2</sup>, 4-pokoje oraz garaż murowany, przy ul. Stróżowskiej, tel. 464-15-00 (od 9.00 do 17.00).
- ★ Mieszkanie 48,4 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe (II piętro) w Sanoku, na osiedlu Błonie, tel. (0696) 07-25-70.
- ★ Dom drewniano-murowany, w dobrym stanie, do zamieszkania od zaraz, w Bziance, k/Rymanowa, cena 55.000 zł, tel. (0609) 83-00-07.
- ★ Dom drewniano-murowany 260 m<sup>2</sup>, w stylu zakopiańskim, Sanok Dąbrówka, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Obiekt użytkowy 370 m<sup>2</sup>, możliwość wydzielenia części mieszkalnej, Sanok, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Działkę budowlaną, uzbrojoną, 16 lub 20 a, przy ul. Chrobrego, tel. (0609) 50-52-16.
- ★ Działkę budowlaną 5 a, blisko szpitala w Sanoku, tel. 464-35-20 lub (0501) 36-91-61.

### Kupię

- ★ Mieszkanie ok. 50-60 m<sup>2</sup>, preferowane II piętro, w Sanoku, tel. (0602) 47-79-36.

- ★ Mieszkanie 2,3-pokojowe w Sanoku, tel. (0691) 87-72-66 lub (0606) 49-36-56.
- ★ Mieszkanie ok. 60 m<sup>2</sup>, ewentualnie dom drewniany w Sanoku lub okolicy, tel. 463-18-56.
- ★ Pilnie mieszkanie do 60 m<sup>2</sup> (parter, I piętro), w Sanoku, tel. 464-77-44.
- ★ Nieduży dom, nowy lub do remontu, w Sanoku lub okolicy, tel. 463-61-46 (po 20.00) lub (0603) 78-07-86.
- ★ Gospodarstwo rolne wraz z budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi, tel. (0502) 26-00-38 lub (0502) 31-79-38.

### Zamienię

- ★ Mieszkanie 50,5 m<sup>2</sup>, na osiedlu Waryńskiego – na mieszkanie 3-pokojowe na Wójtostwie (lub sprzedam), tel. 464-88-13 (po 17.00).

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Cztery pokoje dla studentów wraz z łazienką i kuchnią, w domu prywatnym, w Sanoku przy ul. Podgórze, tel. 463-05-73 lub (0605) 97-32-64.
- ★ Mieszkanie 36 m<sup>2</sup>, umeblowane, tel. 464-47-18.
- ★ Pokój 2-osobowy, umeblowany, z łazienką do wyłącznego użytku, tel. 463-02-78.
- ★ Pokój dla dwóch osób pracujących lub uczących się, na Przedmieściu, tel. 464-75-71 lub (0507) 37-56-04 (po 16.00).
- ★ Umeblowany pokój z kuchnią i łazienką – dla mężczyzny pracującego lub uczącego się, tel. 463-29-27.

- ★ Pokój 2-osobowy z kuchnią i łazienką dla uczennicy lub dziewczyn pracujących (od 1.03.04), tel. 463-47-92.
- ★ Dom jednorodzinny, murowany, 90 m<sup>2</sup> (częściowo umeblowany), przy ul. Leśmiana 21, tel. 463-74-12 lub (0691) 36-35-48.
- ★ Lokal 30 m<sup>2</sup>, na dowolną działalność, w Sanoku przy ul. Ogrodowej 42 a (róg Prugara Kettinga), tel. 464-91-15 (po 19.00).
- ★ Lokal 60 m<sup>2</sup>, na działalność usługową, tel. (0606) 62-46-94.
- ★ Stoisko handlowe ok. 30 m<sup>2</sup>, przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatesy), tel. 464-55-20.
- ★ Lokal 100 m<sup>2</sup> wraz z parkingiem, pod dowolną działalność gospodarczą, w Sanoku przy ul. Podgórze, tel. (0504) 37-33-47.
- ★ Pomieszczenie 115 m<sup>2</sup>, z przeznaczeniem na salę wykładową, szwalnię itp. oraz magazynu ogrzewane o różnej powierzchni, tel. 463-13-10 (od 7.00 do 15.00).
- ★ Lokal sklepowy (I piętro), ścisłe centrum Sanoka, tel. 464-35-20 lub (0501) 36-91-61.
- ★ Lokal handlowo-usługowy 240 m<sup>2</sup> (I piętro), w centrum Sanoka, przy ul. Jagiellońskiej, tel. (0604) 43-19-34 lub (0501) 53-10-53.
- ★ Lokale biurowo-usługowe od 10-20 m<sup>2</sup> (II piętro), w centrum Sanoka, przy ul. Jagiellońskiej, tel. (0604) 43-19-34 lub (0501) 53-10-53.
- ★ Garaże wolno stojące (blaszak) 6 szt., przy osiedlu Kochanowskiego, tel. (0605) 97-32-64 lub 463-05-73.

- ★ Opla astrę combi (XII 1998), 1.4, 16V ecotec, przeb. 101 tys. km, ABS, wspomaganie, hak, immobiliser, cena 20.800 zł, tel. (0501) 44-31-64.
- ★ BMW 318 (1990), instalacja gazowa, 140 KM, szyberdach, atrakcyjny wygląd, kolor czerwony, tel. (0503) 89-07-14.
- ★ Forda ka (1997) 1.3, przeb. 45 tys. km, kolor szafirowy, stan b. dobry, pierwszy właściciel, plus wyposażenie, tel. 432-22-76.
- ★ Audi B-4 (1991) 1.9 TD, renaulta twingo (2003) 1.2 benzyna oraz peugeot partner (2000), 1.4 benzyna, pięćosobowy, tel. (0601) 62-06-69.
- ★ Renaulta 19 chamade (1991), przeb. ok. 100.000 km, tel. 464-92-60.
- ★ Fiata cinquecento 704 (1993), cena 7.200 zł, tel. (0609) 97-92-65.
- ★ „Malucha” (1985), na części lub do złomowania – upust przy zakupie nowego fiata, tel. (0692) 41-67-95.
- ★ Seata ibizę 1.6 benzyna plus gaz (1995), 5-drzwiowy, czarny, wspomaganie kierownicy, szyberdach, radio odtwarzacz, cena 15.500 zł, tel. (0607) 52-71-93.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Bramę garażową, metalową, uchylną, z furtką (nową), szer. 300 cm, wys. 280 cm, faktura Vat, tel. (0501) 62-45-05.
- ★ Używane organy elektryczne z dwoma manualami, tel. 463-67-73 (po 15.00).
- ★ Wieżę Panasonic, tel. (0503) 89-07-14.
- ★ Elementy ogrodzeniowe 12 szt. (1,2 m x 2,00 m), tel. 463-78-28 (po 16.00).

**„SOSENKI” znowu  
ZAPRASZAJĄ**  
tel. 0602 324 090

**Żaluzje, rolety**  
T. Czerwiński  
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

**DRZWI  
Z DREWNA**  
- ZEWNĘTRZNE  
- WEWNĘTRZNE  
RÓŻNE WZORY  
I NA WYMIAR  
SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC  
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ  
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

**Europejski  
Fundusz  
Leasingowy**  
LEASING - uproszczone procedury,  
najszybsza i najłatwiejsza a zarazem  
jedną z tańszych form finansowania  
zakupów inwestycyjnych (środki trwałe).  
46 42 266, 46 42 268

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Forda escorta (1997) 1.3, bezwy-  
padkowy, tel. (0605) 73-84-41.

**ABACUS**  
KOMPUTERY INTERNET ART.BIUROWE  
P.H.U. ABACUS Robert Birek  
ul. Bema 1a - 38-500 Sanok - tel./fax (013) 46 44 200  
www.abacus.sanok.pl - abacus@hot.pl  
ZAPRASZAMY. PN-PT 7.00-17.00 SOB 7.00-14.00

F.H.U. **Polbud** SANOK, ul. Okulickiego 25  
(dawna baza BEEF-SAN)  
tel. 464-74-75, 0693 129 278  
**OFERUJE:**  
- kostkę brukową **BRUK-BET**  
- bloczki SIPOREX  
- cement  
Wstęp, zobacz !!!  
po bardzo atrakcyjnej cenie

**NAPĘDY DO WSZYSTKICH TYPÓW BRAM**  
FIRM:  
**MARANTEC, NICE**  
**PILOTY**  
**STEROWANIA**  
**AKCESORIA**  
CENY PRODUCENTA  
JUŻ OD:  
828zł./szt.  
netto + VAT  
**DROMA**  
SYSTEMY BRAM I ROLET  
SANOK, UL. PRZEMYSKA 24B INFOLINIA:  
TEL/FAX: 0 13 46 54 226 0 801 340 054

**OKNA I DRZWI Z PVC**  
PRODUCENT  
**MULTI**  
tel. 46 350 44  
38-500 SANOK  
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/  
**U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA  
Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER**

**ŚWIAT MEBLI**  
Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91  
STUDIO MEBLI KUCHENNYCH SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH  
SPRZĘT AGD STANLEY LIBELLA BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH  
- AMICA  
- FAGOR  
- ARISTON  
**PROMOCJE DO 20%**

- ★ Monitor 17" Samsung 700 S, cena ok. 350 zł oraz skaner mustek 6000 SP, cena ok. 120 zł, tel. 464-75-98.
- ★ Mebłosiankę, sypialnię, komplet wypoczynkowy (skóropodobny), tel. 462-23-25.
- ★ Perkusję akustyczną, powiększony zestaw MAXTON, Sanok, tel. 463-53-87.
- ★ Deskę snowboardową FANATIC (nowa), Brzozów, tel. 434-14-25.
- ★ Za symboliczną kwotę 150 zł sprzedam meble pokojowe (grafit), tel. 463-52-80 lub (0503) 75-17-68.
- ★ Nokię 7650 – używana, kabel transmisji + sterownik CD, wgrane dodatkowe aplikacje, tel. (0503) 54-45-56.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Pracownika, najchętniej emerytkę lub rencistkę do pracy w sklepie, tel. (0606) 78-93-60.
- ★ Poszukuję wysoko uzdolnionych plastycznie osób – malowanie, tel. 463-51-62 lub (0504) 02-43-62.
- ★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, teraz bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.
- ★ Szwaczki, mile widziane osoby z grupą inwalidzką, wiadomość „Regis”, ul. Cegielniana 56 A, tel. 463-22-08.
- ★ Akwizytora w branży budowlanowo-wozowej, mile widziana praktyka w zawodzie, tel. 464-10-83 lub (0600) 43-01-26.
- ★ Praca dla czterech osób w wieku do 35 lat, wykształcenie średnie, informacje pon-wt, godz. 15.00, Sanok, ul. Mickiewicza 29, II piętro, pokój D.

**Zarząd Kasy Pośmiertnej  
w Autosan S.A.**  
zawiadamia, że 10 marca 2004 r.  
tj. środa o godz. 13.00 odbędzie się  
zebranie sprawozdawczo-wyborcze  
w sali konferencyjnej Autosan S.A. (biurowiec, V piętro).  
Zapraszamy  
Zarząd Kasy

**Zakład kamieniarski**  
poleca:  
- nagrobki – 2.200 zł,  
- grobowce – 3.500 zł.  
Ilość sztuk po cenach promocyjnych  
ograniczona.  
tel. 466-12-57,  
kom. 0696 284 522

**CISAN**  
**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi  
(PCV, ABS, STENDOTRON)  
**PŁYTA WIÓROWA**  
**BLATY KUCHENNE**  
**SKLEJKA**  
**AKCESORIA MEBLOWE**  
**MECHANIZMY DO DRZWI  
PRZESUWNYCH**  
SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

### Zatrudnię - cd.

★ Firma Odzieżowa w Zagórz  
zatrudni brygadzystkę, szwaczkę, pra-  
sowaczkę, wymagane doświadczenie  
w zawodzie, tel. 462-34-20 lub (0604)  
97-33-71.

★ Au Pair, praca i nauka, tel. 463-  
50-72.

### Poszukuje pracy

★ Kierownik budowy (Zagórz, Sanok,  
Zarszyn), tel. 464-34-28.

### Korepetycje

★ Matematyka - możliwość dojazdu  
do ucznia, tel. 467-21-12, (0603) 03-  
51-50.

### ZGUBY

★ W styczniu br. w okolicach ul. Ja-  
giellońskiej zgubiono kluczyk do Forda  
z breloczkiem, na znalazcę czeka  
nagroda, tel. 462-60-48.

★ Znalaziono plik kluczy z breloczkiem,  
tel. 464-21-95.

### Drodzy Czytelnicy!

Przypominamy, że Biuro  
Reklam i Ogłoszeń „TS”

czynne jest od poniedziałku do piątku

w godz. 8.30 - 16.00

(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)

tel. 464-02-21

Cena ogłoszeń drobnych  
(do 10 słów) - 4,50 zł

### Drzwi witrażowe

na zamówienie,

prześciowe - 800zł,

wejściowe - 1.300 zł.

Niepowtarzalne wzory, całe budowy

oraz sypialnie i kuchnie dębowe.

tel. 0694 175 793

### Hurtownia Materiałów Elektrycznych

P.B.



Sanok, ul. Bema 1, tel./fax 464-00-76, 464-40-76

www.elbud.sanok.pl

e-mail: info@elbud.sanok.pl

#### NAJWIĘKSZY WYBÓR

- kable, przewody
- złącza kablowe i licznikowe,
- odgromówka
- oprawy oświetleniowe

#### NAJNIŻSZE CENY

- gniazda i wyłączniki
- telefony, domofony i videodomofony
- silniki i osprzęt automatyki

#### HURT-DETAL

#### PROMOCJE, RABATY

PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY  
W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

Zapraszamy !!!

Codziennie: 7<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>; Soboty: 7<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

ATOMIC

ROSSIGNOL

DYNASTAR

## WYPRZEDAŻ!

ATRAKCYJNE CENY NART I ODZIEŻY

ALTI SPORT - Sanok, ul. Lipińskiego 248

(obok nowej stacji paliw - PETROSAN)

tel. 464-48-61

Szybki serwis nart i snowboardów

Fiat Panda  
- Samochód  
Roku 2004!

2<sup>+</sup>

2 lata gwarancji  
bez limitu  
kilometrów



Przyjdź do naszego salonu  
i obejrzyj zwycięzcę na żywo.

Z.U.H. „SANTAR”  
ul. Krakowska 2  
38-500 Sanok  
tel. (013) 463 14 23

SANTAR

www.fiatpanda.pl



## • REKLAMY • REKLAMY •

**KARO ŻALUZZE ROLETY**  
PRODUKCJA W SANOKU  
ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2  
tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
**CENY PRODUCENTA**

**OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY**  
Produkcja metalowa  
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 4632009

Specjalistyczna praktyka lekarska  
lek. med. Paweł Gorczyński  
chirurg  
Sanok, ul. Kochanowskiego 27  
(w budynku Banku Spółdzielczego)  
tel. 0502 037 375  
przyjmuje w czwartki  
od godz. 16.30 do 18.00

ROLOWANE • SEGMENTOWE  
**BRAMY**  
TORSAN  
ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE  
ŻALUZZE PIONOWE I POZIOME  
ROLETY ZEWNĘTRZNE  
MOSKITIERY  
MARKIZY  
KRATY  
PLISY  
NAPĘDY  
Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax:(013) 46 42 575  
www.torsan.pl

**Pożyczki gotówkowe**  
bez poręczycieli do 60.000 zł  
wymagane dochody od min. 500 zł netto

### Kredyt samochodowy

- decyzja do 2 godzin,

**Leasing** - samochodów ciężarowych  
i osobowych.

Zapraszamy pon.-pt. 9.00-17.00

Autoryzowany przedstawiciel GBG S.A.

Sanok, ul. Mickiewicza 29 (II p., pok. 14)

tel. 464-54-95 kom. 0507 066 482

### CYKLINOWANIE

- układanie parkietu, paneli,
- lakierowanie,
- remonty mieszkań.

„WADAB” Sanok, ul. Łączna 11  
tel. 464-36-12, kom. 0603 119 287

### UPUSTY DO 30%

Thermo okna  
P.P.H.U. „FLASH”

### OKNA DRZWI z PVC i ALU

### PARAPETY

odbior natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18

38-500 SANOK

tel. (013) 463-47-19

### Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:

1 miesiąc

Termin zapłaty:

3 miesiące

Rozpoczęcie kursu:  
w każdy wtorek i środę  
o godz. 17.00

w Cechu Rzemiosł Różnych

Sanok, ul. Sobieskiego 16

tel. 463-78-98

BGZ S.a.  
Lokata Akces III  
od 5% na starcie  
w sprzedaży do 31.03.04  
do 7% na mecie  
Specjalnie dla Ciebie przygotowaliśmy atrakcyjną lokatę Akces. Wysokość minimalnego wkładu to tylko 3000 zł, ale im więcej wpłacisz, tym więcej zarobisz. Lokata jest roczna, ale co trzy miesiące możesz dostać odsetki. Oprocentowanie jest stałe, ale zróźnicowane w kwartałach. Dzięki temu w ostatnim okresie zyskasz aż 7%. Załóż lokatę telefonicznie lub udaj się do najbliższej placówki naszego banku.  
Oddział w Sanoku  
ul. Traugutta 9  
tel. 465-69-15/16  
Oddział w Lesku  
ul. Moniuszki 6  
tel. 469-80-51/2,  
wew. 3203  
Infolinia 0 801 123 456  
www.bgz.pl

### Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Paweł Olszewski

- leczenie zachowawcze  
dorosłych i dzieci,
- protetyka.

Sanok, ul. Jagiellońska 23, tel. 464-43-04

### Firma Odzieżowa w Zagórz

„BEA”

ul. Kopernika 9, tel. 462-34-20

szyje usługowo

konfekcję damską

w godz. od 8.00 do 15.00.

### P.P.H.U. „TOP-SAN”

oferuje

- pościel
- narzuty
- ręczniki
- kołdry
- koce
- poduszki

Sanok-Dąbrówka,  
ul. Okulickiego 8, tel. 464-05-90

### Biuro rachunkowe

Hossa Sanok,  
ul. Zgodna 2

Czynne:

pon.-pt. 11.00-18.00

tel. 464-56-46

**DRZWI**  
Wewnętrzne firmy CENTURION R  
Zewnętrzne firmy GERDA  
Ceny producenta  
Wyprzedaż drzwi wewnętrznych  
w gat. II - upusty do 50%  
Dystrybutor: MULTI sp.j.  
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

PRODUCENT  
**ROMPLAST**  
SANOK  
KOŚCIUSZKI 31  
(obok sklepu komputerowego  
AGENDA 2000)  
464 53 33  
**OKNA DRZWI**  
PCV ALUMINIUM  
10 lat gwarancji  
TRANSPORT GRATIS

# Wokół Rynku

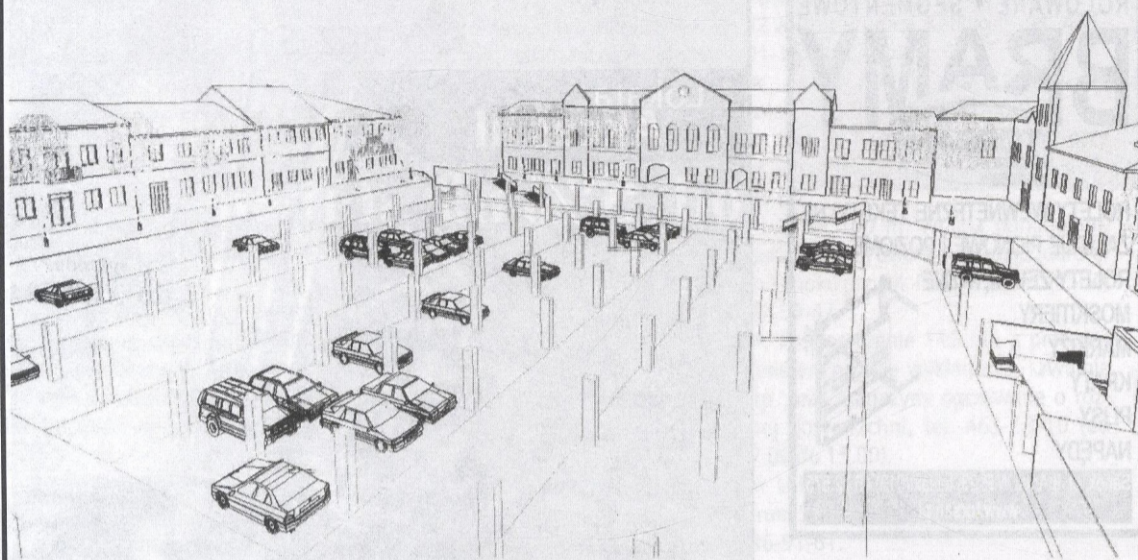
## wizja podziemnego parkingu

Zgodnie z zapowiedzią przedkładam założenia programowo-przestrzenne parkingu podziemnego jednopiętrowego na 160 miejsc pod płytą Rynku celem zapoznania czytelników z tym zamierzeniem.

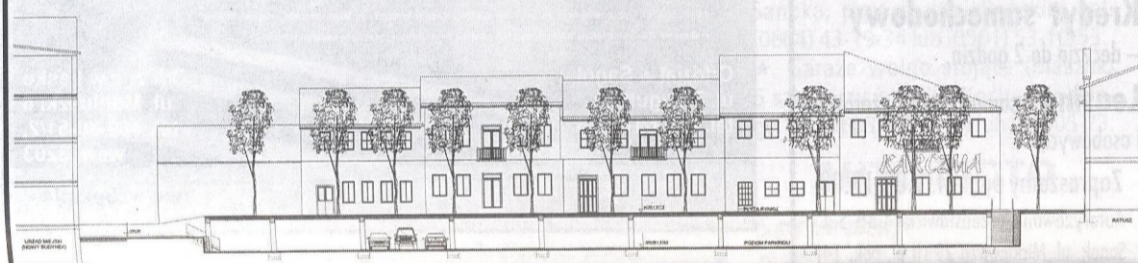
Szczegółowych informacji można uzyskać w Urzędzie Miasta Sanoka, Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych, pokój nr 7 lub pod telefonem 465-28-36 u pana Piotra Bochni.

Ponadto w budynku Urzędu Miasta obok Sali Herbowej przez okres dwóch tygodni będą wywieszane plansze parkingu, nawierzchni Rynku oraz placu św. Jana.

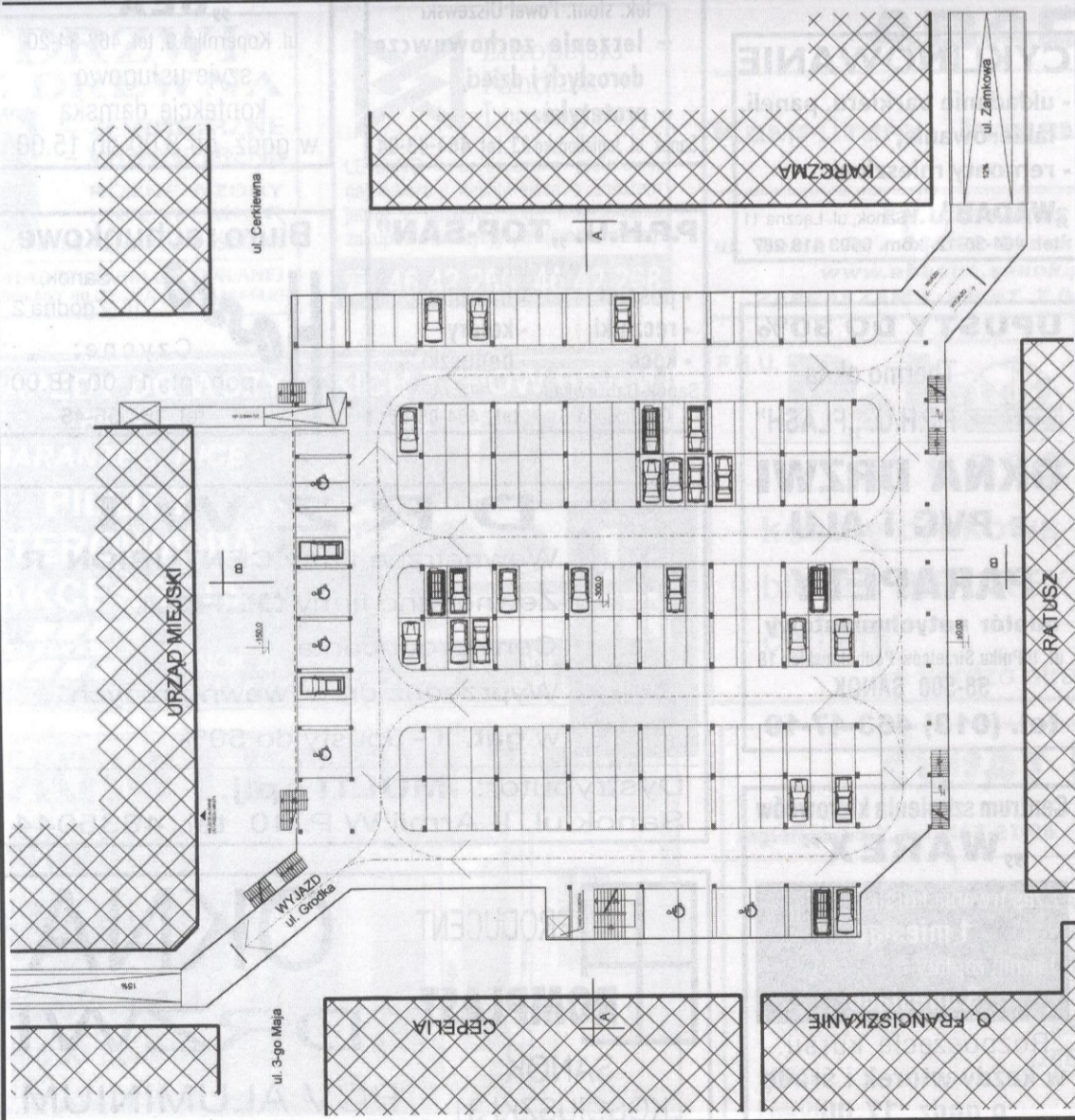
Zastępca burmistrza  
mgr inż. arch. Stanisław Czernek



SANOK – RYNEK – WIDOK PARKINGU BEZ PŁYTY WIERZCHNIEJ



PRZEKROJ POPRZECZNY B - B



## Renowacja kaplicy św. Maksymiliana

Od stycznia br. w kościele franciszkańskim w Sanoku trwają prace konserwatorskie w kaplicy św. Maksymiliana. Pierwotnie była ona dedykowana Matce Bożej Pocieszenia, następnie została przemianowana na kaplicę św. Józefa Oblubieńca, a od lat 70. XX w. poświęcona jest św. Maksymilianowi Marii Kolbe.

W ciągu dziejów dzieliła ona burzliwe losy sanockiego kościoła. W 1384 r. królowa węgierska Elżbieta pozwoliła franciszkanom przenieść się w obręb murów miasta, gdzie zbudowali oni kościół pw. Znalezienia Krzyża Świętego. Pożary Sanoka (w XV, XVI i XVII w.) spustoszyły kościół, a wraz z nim kaplicę Matki Bożej Pocieszenia. Obecny kształt kościoła i kaplicy jest późnobarokowy, pochodzi z 1640 r. Ostatni pożar w 1872 r. zniszczył miasto i kościół franciszkański, który odbudowano w 1895 r. W latach 1936-1938 artysta malarz Władysław Lisowski (sanoczanin, uczeń Jana Matejki) pokrył ściany świątyni (w tym także obecnej kaplicy św. Maksymiliana) polichromią przypominającą malowidła z kościoła Mariackiego w Krakowie. W latach 1974-1975 niektóre polichromie Lisowskiego zostały przemalowane.

Warto odnotować dwa ciekawe wydarzenia, związane z sanockim kościołem franciszkańskim. 9 września 1845 r. został w nim ochrzczony bł. ks. Zygmunt Gorazdowski (założyciel zgromadzenia sióstr Józefitek we Lwowie), a 25 sierpnia 1956 r. sanoccy franciszkanie ofiarowali uwięzionemu w Komańcza prymasowi kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu kopię obrazu Matki Bożej Pocieszenia (pochodzącego z XVI w.), który cieszy się w Sanoku wielką czcią od ponad 300 lat. Po uwolnieniu ks. kardynał zawiesił ten obraz w swojej sypialni i napisał w *Księdze kultu*: „Pani Sanockiej z kościoła franciszkanów zawdzięczam swoje uwolnienie”.

W 1997 r. rozpoczęto prace konserwatorskie w prezbiterium kościoła. Odnowiono i odsłonięto pierwotne malowidła. W latach 1998-1999 podczas prac archeologicznych i konserwatorskich w kaplicy św. Franciszka odkryto średniowieczne cmentarzysko, a w kaplicy XVIII-wieczne polichromie.

Od 2000 r. kontynuowane są prace konserwatorskie i renowacyjne; odnowiono boczne ołtarze i obrazy: św. Antoniego Padewskiego i Matki Bożej Pocieszenia. – Trwająca od stycznia tego roku renowacja kaplicy św. Maksymiliana ma przywrócić jej pierwotny blask. Czekają nas dużo pracy. Przez lata kaplica była zawilgocona, jednak udało nam się już ją osuszyć. Chcemy odsłonić i odnowić pierwotną polichromię autorstwa ucznia Jana Matejki. Największym problemem jest stiukowo-marmurowy ołtarz św. Maksymiliana. Jego struktura wskutek zawilgożenia została naruszona, a niektóre elementy stiukowe i drewniane uległy całkowitemu zniszczeniu. W najbliższym czasie czeka nas podjęcie ważnej decyzji: w jaki sposób odnowić bardzo zniszczony ołtarz? – powiedział gwardian sanockiego klasztoru o. Stanisław Glista. – Obecny rok tym bardziej mobilizuje nas do tej pracy, ponieważ został on ogłoszony w naszym zakonie jako Rok św. Maksymiliana Marii Kolbego. Przewidywany koszt renowacji wynosi ok. 200 tys. zł. Liczymy na pomoc darczyńców i innych ludzi zainteresowanych ocaleniem dziedzictwa kultury i zabytków architektury Ziemi Sanockiej. Tym, którzy już wsparli nasze dzieło, składamy wyrazy głębokiej wdzięczności.  
o. Witold Pobiedziński

Podajemy numer konta remontowego, na które można przekazywać wpłaty: Klasztor OO. Franciszkanów; ul. Franciszkańska 7; 38-500 Sanok. Bank PEKAO S.A. I O/Sanok 10701249-420055-2221-0100.

## Tamy poprzeczne i podłużne

Warto czasem zerknąć na omszałe wieloletnim kurzem, z rzadka odwiedzane biblioteczne półki. Można dowiedzieć się wtedy – na przykład – że w Trepczy zdarzyło się kiedyś coś, o czym informowano w całym kraju.

Księga jest gruba, pokaźna. Gazetowy papier rotograniowy pokrywają typowe dla przedwojennej sztuki drukarskiej treści: złożone czcionką o eleganckim, miękkim kroju teksty, suto ilustrowane zdjęciami, rysunkami i wykresami; trzyszpaltowy sposób łamania kolumn ułatwia czytanie, czyniąc zarazem układ stron przejrzystym. Ten rzetelnie opracowany tom nosi tytuł „Dwudziestolecie komunikacji w Polsce odrodzonej”. Opracowany został przez Stanisława Faechnera i dr. Stanisława Petersa, wydany zaś nakładem Koncernu Prasowego „Ilustrowany Kurjer Codzienny” w Krakowie, w 1939 r.



Z ARCHIWUM AUTORA

Na 427 stronicy tego kompendium widnieje zdjęcie podpisane: „Regulacja górnego Sanu w Trepczy. Na pierwszym planie budowa tzw. tamy poprzecznej. Tamy poprzeczne łączone są wzdłuż biegu rzeki tamą podłużną z tzw. opaską” (zdjęcie powyżej). W tekście próżno jednak szukać informacji o tych robotach i o Sanie. Wspomniano tylko, że „(...) przewiduje się wkrótce budowę zbiornika na 180 milionów metrów sześciennych w Solinie na górnym Sanie”. Ale sam fakt, że gwoli zilustrowania inwestycji, podejmowanych w celu gospodarczego wykorzystania polskich rzek, użyto fotografii robót, prowadzonych w Trepczy, świadczy, iż nie było to marginalne przedsięwzięcie.

Obrać się więc nie ma na co. Tym bardziej, że – jak wynika z mapki, zamieszczonej na stronie 428 – San był w tym czasie uważany za rzekę żeglowną dopiero od Dynowa, natomiast poważne znaczenie miał zyskać po zrealizowaniu budowy kanału San-Dniestr, będącego elementem projektowanej drogi wodnej Bałtyk-Morze Czarne. Kanał ten planowano poprowadzić od okolic Jarosławia po Halicz. Niestety, wojna pokrzyżowała te zamiary...  
(wald)

### Burmistrz Miasta Sanoka

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu i w drodze bezprzetargowej:

1. Nieruchomość położona w Sanoku przy ul. Stapińskiego, obręb Dąbrówka, działka nr 111/3 w drodze przetargu.
2. Nieruchomość położona w Sanoku przy ul. Okołowiczówka, obręb Dąbrówka, działki nr 586, 587, 588/10, łącznie w drodze przetargu.
3. Nieruchomość położona w Sanoku przy ul. Łany, obręb Posada, działka nr 2892/51.
4. Nieruchomość położona w Sanoku przy ul. Białogórskiej, obręb Wójtostwo, działka nr 510/1.

Wykazy będą wywieszane od 1 marca 2004 r. do 23 marca 2004 r.

**KASY FISKALNE 899 zł** Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250  
Lesko, Rynek 8 4698344  
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

## FUTBOL

Sparringi Stali

## Wygrana w Rzeszowie

Liga coraz bliżej, cykl sparingowy w pełni. Dwa kolejne mecze Stal rozegrała na wyjazdach – odnotować należy zwłaszcza zwycięstwo nad III-ligową Resovią.

## RESOVIA RZESZÓW – STAL HERB SANOK 0-1 (0-1)

Bramka: Daniel Niemczyk (20). Stal: Puzio (46 Płatek) – Ząbkiewicz (46 Lubieniecki), Łuczka, Wróblecki, Sumara – Radwański (46 Drodz), Socha, Damian Niemczyk (46 Pawiak), Kosiba – Daniel Niemczyk (46 Nikody), Badowicz (46 Bogacz).

Gospodarze rozpoczęli mecz mocno rozkojarzeni i po pierwszych 20 minutach Stal mogła wyraźnie prowadzić. Obroncy Resovii próbowali zastawiać nieudane pułapki ofsajdowe, ale z kilku sytuacji udało się wykorzystać tylko jedną – w 20. min Daniel Niemczyk przytomnie zmienił lot piłki po uderzeniu Damiana Sochy. Wcześniej groźnie było po główkach Sochy i Piotra Badowicza. W drugiej połowie mecz się wyrównał, rywale mieli kilka sytuacji do wyrównania, ale dobrze spisywał się Tomasz Płatek, który po przerwie zmienił testowanego w naszej drużynie, 22-letniego Pawła Puzio ze Stali Nowa Dęba.

## KROŚNIANKA KROSNO – STAL HERB SANOK 1-1 (0-1)

Bramka: Ząbkiewicz (36-wolny). Wyjściowy skład Stali: Potrawski – Ząbkiewicz, Wróblecki, Sumara, Socha – Łuczka, Węgrzyn, Kosiba, Badowicz – Sieradzki, Bogacz.

Robert Ząbkiewicz przypomniał, co przez lata całe było jego specjalnością na boiskach III ligi. W 36. min przymierzył płasko z rzutu wolnego w dolny róg i Stal objęła prowadzenie. Wprawdzie po zmianie stron Krośnianka zdołała doprowadzić do remisu (gol Artura Westwalewicza), ale rozgrywany na ośnieżonym boisku mecz toczył się przy lekkiej przewadze optycznej drużyny Ryszarda Federkiewicza. Kilka razy bramkarzy rywali próbował pokonać Paweł Kosiba, ale żaden z jego strzałów nie znalazł drogi do siatki.

W sobotę na stadionie przy ul. Stróżowskiej (godz. 11.00) Stal podejmuje Sanovię Lesko.

## KRZYŻÓWKA NR 9

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST

FOTO-CENTRUM

Janusz Nicko

Sanok,  
ul. 3 Maja 21

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przystawie.

JEDN. ORG. ADMINIS-TRACJI OS-WIATOWEJ	KOCIA LUB TECHNO	UZYSKAŁA NAJLEPSZY WYNIK	KRES ŻYCIA	POKRYWA BIEŻNIĘ	FILOLOGIA ORIENTALNA	ATOMOWA EWA	KOLOR W KARTACH	MALEC, BRZDĄC
CHODZIŁ NA RECE	16	9	10	BIJE NAWET GARD	CZEŚĆ OBRAZU	15	17	18
Z TEGO ZDANIE WYRWANE ODMIANA	15	14	13	NAGUS NA ZDJĘCIU	12	11	10	9
FILM W REŻYSERII ANDRZEJA WAJDY	NP. TLEN	SAD KRÓLEWSKI	EMBRION	PRZYJEMNY ZAPACH	6	5	4	3
WŁÓKNO Z LIŚCI ABAWY	14	13	12	CZEŚĆ NALEŻNOŚCI	11	10	9	8
JADALNIA NA STATKU PROWADZI DO NERWICY	3	2	1	PAŃSTWO Z TEHERANEM	8	7	6	5
NARZĄD WZROKU	2	1	1	JEDNA Z WIERZB CZARODZIEJSKI MOZARTA	7	6	5	4
ODPOWIADA PRZED WYBORCAMI	18	17	16	SZELESZCZĄCA TKANINA	15	14	13	12
1	2	3	4	5	6	7	8	9
2	3	4	5	6	7	8	9	10
3	4	5	6	7	8	9	10	11
4	5	6	7	8	9	10	11	12
5	6	7	8	9	10	11	12	13
6	7	8	9	10	11	12	13	14
7	8	9	10	11	12	13	14	15
8	9	10	11	12	13	14	15	16
9	10	11	12	13	14	15	16	17
10	11	12	13	14	15	16	17	18

Rozwiązanie krzyżówki nr 7:

## OD MATKI DOBRE I OSTATKI

1. Dorota Kozak, ul. Przemyska 19, 2. Renata Skalko, ul. Sadowa 18a/47, 3. Tadeusz Jawor, ul. Traugutta 18/37.

Turniej młodzieży

## Tydzień „halówki”

Zawody rozgrywane w SP1 zgromadziły tylko 7 drużyn (znacznie mniej niż przed rokiem, gdy jeszcze nie wymagano zaświadczeń lekarskich). Zwycięstwa odniosły „Fingusy” i „LS Skład”.

Turniej prowadzono w dwóch grupach wiekowych – do i powyżej 15 lat. Młodszą zdecydowanie wygrały „Fingusy”, pokonując 19-4 drużynę „Bez nazwy” i 21-2 „Pepsi Team”. Miejsce 2. zajęła „Bez nazwy”, dzięki zwycięstwom 9-6 z „Pepsi Team”. Bardziej wyrównana walka trwała w decydujących spotkaniach grupy starszej. „LS Skład” ograł 8-3 „Samą Obroną” i 4-2 „Błonie”, które zajęły 2. miejsce (5-2 z „Samą Obroną”). Turniej zorganizowała Rada Dzielnicy Błonie we współpracy z MOSiR-em.

Składy zwyciężczych drużyn: „Fingusy” – Paweł Zgłobicki, Mariusz Gillar, Bartek Muszka, Łukasz Lorenc, Kamil Kruszyński i Krzysztof Koczera; „LS Skład” – Dawid Jasiak, Jarosław Kic, Maciej Milczanowski, Mateusz Silarski, Łukasz Stróżowski, Tomasz Dorotniak i Grzegorz Gawlak.

## TENIS STOŁOWY

Puchar Prezesa Pass-Stomilu

## Zwycięstwo dla Dydka

Pracownicy firmy Pass-Stomil po raz pierwszy rywalizowali o puchar prezesa firmy, Mariana Cyrka.

Turniej rozegrano w Szkole Podstawowej nr 3 i jak na imprezę zakładową miał świetną frekwencję – startowało ponad 30 zawodników. Najlepszy okazał się Jacek Dydek, kolejne miejsca zajęli Grzegorz Dunaj i Wojciech Wasylewicz. Turniej ma być kontynuowany, być może będzie także impulsem stworzenia sanockiej ligi zakładowej.



Od prawej: Jacek Dydek, Grzegorz Dunaj i Wojciech Wasylewicz.

Grali strażacy

## Forma Wojciechowskiego

Dwa bardzo udane starty zaliczył reprezentant sanockiej jednostki Straży Pożarnej, Robert Wojciechowski.

Podczas rozegranego w Lesku Bieszczadzkiego Turnieju Służb Mundurowych (startowało ok. 30 osób), Wojciechowski odniósł pewne zwycięstwo. W pierwszej „dziesiątce” znaleźli się jeszcze: 4. Janusz Jaworski, a 7. Adam Nędza. Nieco wcześniej Wojciechowski uplasował się tuż za podium, na 4. pozycji, podczas indywidualnych Mistrzostw Województwa Strażaków w Sędziszowie. Marian Szuba zajął 10. miejsce, a Ireneusz Futyma był 12. Startowało ponad 60 zawodników.

## SIATKÓWKA

Liga sanocka

## Kolejka trzysetówek

W ostatniej kolejce kibice nie mogli narzekać na brak emocji – aż 4 z 5 spotkań kończyły się tie-breakiem. W pojedynku na szczycie grupy II Poglesz pokonał Naftę.

„Ochroniarze” mocno zaskoczyli „górników” w pierwszym secie, wygranym 25-16. Wprawdzie Nafta wzięła rewanż w bardzo zaciętej drugiej partii, ale tie-break znów zakończył się gładkim zwycięstwem Poglesza, tym razem 15-8. Najbardziej zacięty pojedynek rozegrali finaliści pierwszej edycji – Czerkiesy i Dąbrówka. I podobnie jak przed dwoma laty ostatnie słowo należało do Czerkiesów, którzy wygrali decydującą odsłonę 16-14. Zwycięstwa po trzysetówkach odniosły także Sosenki i Eldom. Jednostronny przebieg miał jedynie mecz faworytowanego Wójtostwa z Sanklubem, ci drudzy ugrali tylko 21 punktów.

Wygrana Eldomu z DC Składem spowodowała, że w grupie I decydujący o kwalifikacji do baraży będzie planowany na przyszły piątek pojedynek DC Składu ze Stomilem.

SOSENKI – STOMIL 2-1 (19, -20, 8)

ELDOM – DC SKŁAD 2-1 (-21, 20, 9)

CZERKIESY – DĄBRÓWKA 2-1 (22, -22, 14)

WÓJTOSTWO – SANKLUB 2-0 (8, 13)

POGLESZ – NAFTA 2-1 (16, -25, 8)

Dzisiaj grają: w SP1 – Nowsan ze Strażą Pożarną i Długie z Eldomem; w SP3 – Czerkiesy z Wójtostwem, Dąbrówka z Sanklubem i Nafta z SanFotem. Początek gier o 17.30.

Liga junierek

## Porażki na zakończenie

Dwoma przegranymi z wyżej notowanymi rywalkami zakończyły sezon juniorki Sanoczanki. Drużyna trenera Ryszarda Karaczkowskiego zajęła 4. miejsce w tabeli.

**SANOCZANKA SANOK – STAL MIELEC 0-3 (20, 8, 21)**  
Sanoczanka: Rojek, Śmietana, Zając, Dymińska, R. Szmyd, Latoś, Bury (libero) oraz Cycoń.

Poza drugim setem, oddanym przez nasz zespół praktycznie za darmo, na parkiecie trwała efektowna i wyrównana walka. O porażce Sanoczanki zdecydowała większa liczba prostych błędów.

**MKS ŁAŃCUT – SANOCZANKA SANOK 3-0 (16, 8, 17)**  
Sanoczanka: Śmietana, Zając, Latoś, Rojek, R. Szmyd, Cycoń, Bury (libero).

Mecz praktycznie bez znaczenia, bo już wcześniej MKS zapewnił sobie zwycięstwo w lidze, a Sanoczanka 4. miejsce. Można więc było grać na luzie, co jednak dziewczęta potraktowały chyba zbyt dosłownie. Drużyna trenera Karaczkowskiego nie dała rady urwać liderowi choćby seta, mając duże problemy z odbiorem trudnej zagrywki gospodyń, zwłaszcza w drugim secie. Zwycięstwo MKS-u zdecydowane, duże znaczenie miało parkietowe „cwaniactwo” zawodniczek mających na koncie mecze w II lidze senierek.

Tabela: 1. MKS Łańcut (35, 45-18); 4. Sanoczanka (30, 40-20).

Jutro Sanoczanka kończy ligę senierek. Jeżeli wygra w Rzeszowie z AZS-em, to zapewni sobie 1. miejsce i udział w barażach o awans do II ligi.

Kolumnę opracował  
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

**BRAMY**  
DROMA  
SYSTEMY BRAM I ROLET  
Infolinia 0 801 340 054  
SANOK, ul. Przemyska 24 B  
tel./fax 13/46-54-226 tel. 13/46-54-227

## HOKEJ

## Bytom pokonany

KH SANOK – POLONIA BYTOM 3-2 (2-0, 0-1, 1-1)

Bramki: 1:0 Piecuch – Barnuś (5), 2:0 Niemiec – Stolarik (6), 2:1 Sierocki – D. Puzio – Hałas (40), 3:1 Barnuś – Piecuch – Dzoń (43), 3:2 Kuźniecowa – A. Secemski (50). KH: Lisowski – Stolarik, Rapała (6); Ciepły (2), Cholewa; D. Demkowicz, Burnat oraz Mika – Radwański (4), M. Mermer, Niemiec; T. Demkowicz (2), Kostecki, Galant; Barnuś, Piecuch, Dzoń (2); Miśków, T. Mermer, P. Karnas. Sędziował: J. Rokicki (Nowy Targ). Kary: 16 i 10 min. Widzów: 800.

W miniony weekend pierwszoligowi hokeiści rozegrali ostatnie mecze rundy zasadniczej. Zespół KH Sanok na własnym lodowisku podejmował drużynę Polonii Bytom.

Spotkanie rozpoczęło się dla nas znakomicie, bowiem już po 6 min. gry prowadziliśmy 2-0. Najpierw na listę strzelców wpisał się Maciej Piecuch, który otrzymał świetne podanie od Adriana Barnuśa i w sytuacji sam na sam, na raty pokonał Zbigniewa Szydłowskiego. W następnej minucie za bramką Polonii po raz drugi zapaliła się czerwona lampka, kiedy to Marcin Niemiec skutecznie dobił strzał z linii niebieskiej Branislava Stolarika. Później

poważnie zagrozili bramce strzeżonej przez Tomasza Lisowskiego. Podkreśliśmy, że nasz bramkarz kilkakrotnie popisywał się znakomitymi interwencjami, broniąc między innymi mocne strzały Andrzeja Banaszczaka, Krzysztofa Kuźniecowa i Dariusza Puzio. W tej odsłonie doszło do kilku przepychanek między zawodnikami obu drużyn, jednak główny arbiter Jacek Rokicki z Nowego Targu szybko ostudził temperamento krewkich hokeistów.

Na 37 sek. przed końcem tej tercji przyjezdni zdobyli kontaktową bramkę, kiedy to podanie D. Puzio na gola zamienił Zbigniew Sierocki.

Kiedy na początku ostatniej odsłony Barnuś zdobył trzecią bramkę wydawało się, że wszystko wróciło do normy. Wprawdzie w następnych minutach udało nam się stworzyć kilka sytuacji bramkowych, to jednak świetnymi interwencjami popisywał się Szydłowski. W 50. min. Andrzej Secemski wyprowadził szybką kontrę, następnie podał do nadjeżdżającego Kuź-

niecowa, który pokonał Lisowskiego mocnym strzałem w samo okienko. W końcówce meczu zrobiło się nerwowo, ale świetnie między słupkami spisywał się Lisowski. W ostatnich sekundach trener Polonii Andrzej Fras zdjął bramkarza, lecz na szczęście bytomianom nie udało się doprowadzić do wyrównania.



Podaje Grzegorz Galant, a bramkarza Polonii Zbigniewa Szydłowskiego próbuje pokonać Tomasz Demkowicz.

jednak nasi nieco spuścili z tonu i kibice w tej odsłonie nie ujrzeli ani jednej bramki.

Po przerwie gospodarze wprawdzie stworzyli sobie kilka sytuacji bramkowych, ale w decydujących momentach brakowało skuteczności. Goście, choć w Sanoku zameldowali się w zaledwie 13-osobowym składzie, to jednak kilkakrotnie

## Efektowne zwycięstwo

KH SANOK – POLONIA BYTOM 8-2 (4-0, 0-1, 4-1)

Bramki: 1:0 Niemiec – Radwański – Rapała (7), 2:0 Niemiec – M. Mermer – Radwański (9), 3:0 Radwański – Kostecki – Niemiec (18), 4:0 T. Demkowicz – Kostecki – Galant (19), 4:1 Hałas – Sobera (30-w przew.), 5:1 Niemiec – M. Mermer – Radwański (44), 6:1 Kostecki – Ciepły (51-w przew.), 7:1 M. Mermer – Niemiec – Stolarik (53), 7:2 Wojnarowski – Kukulski (55), 8:2 Kostecki – T. Demkowicz (60). KH: Lisowski – Stolarik (2), Rapała; Ciepły, Cholewa; D. Demkowicz, Burnat oraz Mika – Radwański (6), M. Mermer, Niemiec; T. Demkowicz, Kostecki, Galant; P. Karnas, Piecuch, Dzoń (2); Barnuś, T. Mermer, Miśków. Sędziował: P. Kępa (Nowy Targ). Kary: 10 i 10 min. Widzów: 700.

W niedzielnym spotkaniu nasi hokeiści pewnie pokonali Polonię 8-2. Pierwszoplanową postacią tego pojedynku był Marcin Niemiec, który strzelił trzy bramki, a przy dwóch kolejnych asystował.

Scenariusz meczu niemal identyczny jak w sobotę, bowiem na początku pojedynku zdobyliśmy dwie bramki autorstwa Niemca. W 11. min. mogło być 3-0, jednak główny rozjemca Przemysław Kępa z Nowego Targu nie uznał gola Macieja Radwańskiego. Sześć minut później znakomitą interwencją popisał się Lisowski, który obronił strzał z najbliższej odległości Macieja Pluskoty. W odpowiedzi bliski szczęścia był Maciej Mermer, ale jego uderzenie zdołał odbić Szydłowski. W końcówce tej odsłony nasi przycisnęli, czego efektem były dwie kolejne bramki. Najpierw na listę strzelców wpisał się Radwański, a chwilę później bramkarza gości mocnym strzałem z dalszej odległości pokonał Tomasz Demkowicz. W międzyczasie sam na sam z Lisowskim znalazł się Kuźniecowa, ale jego strzał był niecelny.

Na początku drugiej tercji dwie groźne sytuacje stworzyli sobie przyjezdni, ale nasz bramkarz nie dał się zaskoczyć A. Secemskiemu i Banaszczakowi. W 30. min. bytomianie grając w przewadze (na ławce kar Artur Dzoń) strzelili pierwszą bramkę, której autorem był Piotr Hałas. Później, mimo kilku okazji z obu stron, wynik meczu nie uległ zmianie.

W ostatniej odsłonie pierwsi groźnie zaatakowali goście, ale D. Puzio będąc w sytuacji

samego na samego nie zdołał pokonać Lisowskiego. W odpowiedzi szybką kontrę wyprowadził Radwański, następnie podał do M. Mermera, a ten odegrał do Niemca, który nie miał problemów z umieszczeniem krążka w siatce. W 51. min. graliśmy w przewadze (na ławce kar A. Secemski) i szóstą bramkę dla gospodarzy zdobył Robert Kostecki, popisując się mocnym strzałem z dalszej odległości. Dwie minuty później po raz kolejny dał znać o sobie pierwszy atak naszej drużyny, a tym razem na listę strzelców wpisał się M. Mermer, wykorzystując dokładne podanie Niemca. Po tym trafieniu do boku zjechał Szydłowski i między słupkami pojawił się Łukasz Sosnowski. W 55. min. przyjezdni zdobyli drugą bramkę, kiedy to po podaniu Daniela Kukulskiego krążek do bramki skierował Jarosław Wojnarowski. Dwie minuty później bliski zdobycia gola był Kostecki,

ale trafił w słupek. Ten sam zawodnik na 45 sek. przed końcówką otrzymał podanie od T. Demkowicza i precyzyjnym strzałem zdobył ósmą bramkę, pieczętując efektowne zwycięstwo gospodarzy.

Dzisiaj hokeiści KH Sanok meczem z Zagłębem Sosnowiec rozpoczynają rywalizację play-off, której stawką jest awans do ekstraklasy. Początek meczu o godz. 17:00. Rywalizacja w pierwszej rundzie toczyć się będzie do trzech wygranych spotkań.



W niedzielnym meczu Marcin Niemiec strzelił trzy bramki, a przy dwóch asystował.

## Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

## Nasi na piątym

MKH SANOK – MMKS PODHALE NOWY TARG 1-7 (0-2, 0-3, 1-2)

Bramka: Biały. MKH: Łukaszek – Krzanowski, Smyczyński; Vogel, K. Maślak; Wołoszczak, D. Wojtas oraz Królicki – Sobkowicz, R. Solon, Polański; Maciejko, Mołoń, Biały; Sobczyk, Padiasek, Drwiega oraz Rudnicki, P. Wojtas.

W ostatnim pojedynku Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży juniorzy młodsi MKH przegrali z zespołem MMKS Podhale Nowym Targ 1-7. Ostatecznie podopieczni trenera Jerzego Hućko zostali sklasyfikowani na 5. miejscu.

Nowotarżanie byli faworytem naszej grupy i potwierdzili swoją klasę w tym pojedynku. W bramce MKH tym razem pojawił się Dawid Łukaszek, który rozegrał znakomite spotkanie rehabilitując się w ten sposób za słaby występ w pojedynku z KTH Krynica. Spotkanie było prowadzone w szybkim tempie. Po dwóch tercjach przegrywaliśmy 0-5, jednak rezultat mógł być dwukrotnie większy, gdyby nie znakomita postawa Łukasza. W ostatniej odsłonie udało się nam zdobyć kontaktową bramkę, kiedy to Marcin Biały skutecznie wykończył akcję Mateusza Mołonia.

## Ligi młodzieżowe

## „Szarotki lepsze”

W miniony weekend z naszych drużyn młodzieżowych jedynie swój mecz ligowy rozegrały żaczki młodszego MKH. Rywalem naszego zespołu był pierwszy zespół nowotarskiego Podhala.

## Żacy młodsi

MKH SANOK – MMKS PODHALE I NOWY TARG 1-8 (1-3, 0-1, 0-4)

Bramka: Ł. Zięba. MKH: Skrabalak (Grześków) – Pytlowany, Grygiel; Ł. Zięba, Piotrowski oraz Ząbkiewicz – Tytko, Kwieciński, Hnat; Kaczorowski, A. Mielniczek, Burnat; Niemiec, R. Mielniczek, Mienkina.

Wprawdzie wyniki meczu sugeruje łatwe zwycięstwo „szarotek”, jednak w rzeczywistości nowotarżanie musieli włożyć sporo sił, aby wygrać do spotkania. Po pierwszej tercji przegrywaliśmy 1-3, a bramkę dla podopiecznych Tomasza Demkowicza strzelił Łukasz Zięba. W drugiej odsłonie rywale zdołali strzelić jedną bramkę, jednak w ostatniej czterokrotnie lokowali krążek w naszej siatce, ostatecznie zwyciężając 8-1.

## Sparing młodych

## Remis z „mineralnymi”

MKH SANOK – KTH KM MOSiR KRYNICA 3-3 (2-0, 1-3)

Bramki: Cyganik, Mazur, Golarz. MKH: Hejczyk – M. Zięba, Mazur; Wolanin, Piędoń oraz P. Haduch – M. Solon, Cyganik, Hućko; Ciepły, Kowalski, Golarz; Piotr Szarek, Paweł Szarek, Kłodowski.

Drużyna żaków MKH Sanok rozegrała towarzyskie spotkanie ze swoimi rówieśnikami z Krynicy. Wprawdzie nie grano o punkty, jednak emocji nie brakowało.

W meczu tym rozgrywano dwie tercje i w pierwszej odsłonie zdecydowanie dominowali podopieczni Arkadiusza Burnata. Przez całe spotkanie przeważali sanoczanin i należy tylko żałować, że z taką grą nie zdołaliśmy awansować do finałów Mistrzostw Polski. W drugiej połowie nadal optyczną przewagę posiadali hokeiści MKH, jednak popełnili kilka szkolnych błędów, które skrzętnie wykorzystali kryniczanie, doprowadzając do remisu.

## Jest Magazyn

W sklepie sportowym Lider na lodowisku pojawił się nowy numer Magazynu Hokejowego. Znajdziecie w nim m.in. wywiad z obrońcą Markiem Cholewą a także artykuł o drużynach młodzieżowych MKH Sanok. Zapraszamy do lektury.

Wiadomości hokejowe redaguje GRZEGORZ MICHAŁEWSKI

## ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

## Puchar Świata

## Mazur

## przed Zygmuntem

Na zawodach w niemieckim Inzell Katarzyna Wójcicka i Witold Mazur zajęli 12. miejsca w grupach A. Mazur uplasował się przed najlepszym polskim panczenistą, Pawłem Zygmuntem.

W biegu na 5.000 metrów reprezentant sanockiego Zrywu uzyskał rezultat 6.49,87, wyprzedzając o 0,21 sekundy Zygmunta, sklasyfikowanego o pozycję niżej. W biegu drużynowym Polacy zajęli 7. miejsce (3.59,77). Wójcicka udanie startowała na 1.500 m, mijając metę z czasem 2.02,36. (b)

## Mistrzostwa Świata Juniorów

## Poniżej oczekiwań

Na torze w amerykańskim Roseville (stan Minnesota) startowali dwaj reprezentanci naszych klubów – Robert Kustra z Górnika i Piotr Bluj ze Zrywu. Niestety, żaden nie zaliczył startu do udanych.

W klasyfikacji wielobojowej 44 zawodników sanoczanin znaleźli się na odległych pozycjach – Kustra zajął 33. miejsce, Bluj był 40. W biegach na 500, 3.000 i 1.500 m plasowali się głównie w czwartej dziesiątce (wyjątkiem 29. pozycja Kustry na 1.500 m) i w efekcie nie uzyskali kwalifikacji do końcowego zmagania wyścigu na najdłuższym dystansie 5.000 m. W biegu drużynowym na 3.200 m Polska zajęła 6. pozycję z czasem 4.15,68.

Wyniki sanoczan: Robert Kustra – 39. na 500 m (40,83), 32. na 3.000 m (4.19,99) i 29. na 1.500 m (2.12,52). Piotr Bluj – 38. na 500 m (40,77), 40. na 3.000 m (4.27,91) i 32. na 1.500 m (2.13,64). (b)

## Finał Ogólnopolskich Zawodów Dzieci

## Srebro i cztery brązy

Tradycyjnie na torze „Błonie” zakończono zmagania o Puchar Zimy. Nasi reprezentanci zdobyli 5 medali, ale nikt nie dołączył do Macieja Biegi ze Zrywu, który już wcześniej wywalczył awans do zawodów Viking Race w Holandii. Najlepiej wypadła Katarzyna Sołtysik z Górnika – jedyna ze srebrnym medalem.

Zawody rozgrywane pod egidą Ministra Edukacji i Sportu zgromadziły 150 dzieci z 12 klubów. Oprócz Sołtysikówny na podium uplasowali się także zdobywcy brązowych medali – Mateusz Górecki, Szymon Sarna i Paulina Kusiak z Górnika oraz Mateusz Chabko ze Zrywu. Sołtysik, Górecki i Kusiak wywalczyli także 3. miejsca w klasyfikacji generalnej Pucharu Zimy. Punktację klubową dziewcząt i chłopców wygrał Zryw Słomczyn. Górnik zajął odpowiednio 5. i 6. miejsce, Zryw był dwa razy 10. W punktacji szkół wygrały: ZS nr 4 Słomczyn (dziewczęta) i ZS nr 6 Tomaszów Maz. (chłopcy).

Zawody sanockie oficjalnie zamknęły obchody 50-lecia Zrywu. W związku z tym zawodniczkami i zawodnikami, którzy uplasowali się na miejscach od 1. do 6., otrzymali okolicznościowe upominki.

Zwycięzcy i miejsca sanoczan: 11 lat: 1. Angelika Fudalej (SNPTT Zakopane), 4. Anna Myćka (Górniki); 1. Paweł Gwadera (Zryw Słomczyn), 3. Górecki, 4. Kamil Zięba, 5. Jarosław Sawa (wszyscy z Górnika). 12 lat: 1. Malwina Piotrowska (UKS „1” Tomaszów Mazowiecki), 12. Patrycja Wojtowicz (Zryw); 1. Damian Gwadera (Zryw Słomczyn), 3. Chabko. 13 lat: 1. Aleksandra Dębowska (SKS „9” Tomaszów Mazowiecki), 2. Sołtysik; 1. Artur Nogal (Zryw Słomczyn), 3. Sarna, 4. Sebastian Cielemecki, 11. Krystian Chorążak, 12. Daniel Ziemia (wszyscy Górniki). 14 lat: 1. Aleksandra Goss (Zryw Słomczyn), 3. Kusiak; 1. Tomasz Kmiecik (Pilica Tomaszów Mazowiecki).

Miejsca w klasyfikacji generalnej: 11 lat: 10. Myćka; 3. Górecki, 10. Ziemia, 13. Sawa, 20. Michał Michalski (Górniki). 12 lat: 16. Wojtowicz; 4. Chabko, 16. Bartłomiej Milczanowski (Górniki). 13 lat: 3. Sołtysik; 4. Cielemecki, 6. Sarna, 13. Chorążak, 18. Ziemia. 14 lat: 3. Kusiak, 7. Beata Biega (Zryw); 18. Łukasz Górecki (Górniki).

Bartosz Błażewicz

Sponsorzy zawodów sanockich: sklep Almi-Decor pani Elżbiety Paryżak, Huta „Justyna” pana Jana Kikty, firma Pass-Stomil.



Katarzyna Sołtysik